

RADOMSKIE

Echo
Dnia

Poniedziałek
3.11.2025

Nr 255 (14 925)

www.echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Uniwersytet Radomski prowadzi program świadomej donacji zwłok **strona 3**

Afera korupcyjna. Wyłudziła miliony złotych i oszukała dziesiątki osób **strona 4**

Zamkną ulicę Rapackiego w Radomiu **strona 3**

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



NASZ REGION

Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny w regionie radomskim **strona 6**

„Elektrownia” dostała wybitne dzieło Fangora

W piątek, 31 października w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w Radomiu otrzymała jedno z wybitnych dzieł Wojciecha Fangora. **strona 2**

Cztery ulice w Radomiu mają nową nawierzchnię. Będą kolejne remonty **strona 3**

Domu Kultury w Przysusze obchodził jubileusz 55-lecia. Była wspaniała uroczystość **strona 5**

INWESTYCJE POWSTANIE INTELIGENTNY SYSTEM TRANSPORTOWY

Szykuje się rewolucja komunikacyjna

Patryk Chruślak
Radom

Inteligentny System Transportowy ma powstać w Radomiu. Planowany jest remont ponad 30 sygnalizacji świetlnych na najważniejszych skrzyżowaniach w mieście.

Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu ogłosił przetarg na zaprojektowanie, budowę i uruchomienie Inteligentnego Systemu Transportowego. To jeden z projektów, który miasto realizuje dzięki pieniądzą z programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej.

O szczegółach tej ogromnej inwestycji poinformowali podczas konferencji prasowej w magistracie: prezydent Radosław Witkowski, jego zastępczyni Katarzyna Kalinowska oraz

dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji w Radomiu Piotr Szalas oraz z zastępcami Łukaszem Kuną i Robertem Faryną.

Inteligentny System Transportowy obejmuje modernizację lub montaż nowej sygnalizacji świetlnej na 39 skrzyżowaniach i przejściach dla pieszych w naszym mieście. Do tego przebudowę 34 skrzyżowań, przy których powstaną nowe przejazdy rowerowe, chodniki, buspasy i zatoki autobusowe.

W ramach inwestycji odbędzie się także wprowadzenie priorytetu dla komunikacji miejskiej, a tym samym skrócenie czasu podróży autobusem, monitoring oraz pomiar prędkości i natężenia ruchu.

Powstanie także Centrum Zarządzania Ruchem, gdzie operatorzy będą nadzorować cały system w cza-

sie rzeczywistym i system monitorowania i ewentualnego ostrzegania w przypadku zalania tunelu na ulicy Grzeczmarzowskiej.

W pierwszej kolejności Inteligentny System Transportowy obejmie ciągu ulic: Mieszka I / Chrobrego (od skrzyżowania z ulicą Piastowską do skrzyżowania z ulicą Struga / Pileckiego); Żwirki i Wigury / 25 Czerwca (od skrzyżowania z ulicą 11 Listopada do skrzyżowania z ulicą Waryńskiego); Warszawskiej / Malczewskiego (od skrzyżowania z ulicą Parkową do skrzyżowania z ulicą Wernera). Systemem zostaną objęte skrzyżowania i przejścia dla pieszych sterowane sygnalizacją świetlną na ulicy 11 Listopada oraz w rejonie dworca PKP.

Oferty w przetargu można składać do 3 grudnia. Zwycięzca będzie miał 36 miesięcy na realizację projektu. ©



Nowa sygnalizacja ma być między innymi na skrzyżowaniu ulic Malczewskiego, Kelles-Krauza, Wernera.

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● LPP - właściciel marek Sinsay, Reserved, Cropp, House i Mohito - dzięki systemom telemetrycznym i LED-om obniżył zużycie energii w sklepach

Tadeusz
Płatek
publicysta



PANI ELŻBIETA PENDERECKA

Odeszła wielka dama kultury. Kobieta, która z żony najsłynniejszego polskiego kompozytora, Krzysztofa Pendereckiego, szybko stała się promotorką naszej kultury na świecie. O pani Elżbiecie Pendereckiej nie da się inaczej mówić z wielu powodów. Była uosobieniem wielkiej klasy, zarówno jak chodzi o zawsze perfekcyjny ubiór, sposób mówienia, czy szlachetną postawę. Była też wizjonerką - w Krakowie stworzyła pierwszy w historii mega-festiwal Ludwika van Beethovena, wydarzenie, które oprawą, wielkością i wymiarami, nie miało się wówczas z czym w Polsce równać. Festiwal Beethovenowski był pierwszą w Krakowie imprezą, na którą masowo przyjeżdżali zagraniczni goście, aż w końcu przestali przyjeżdżać, bo władze Krakowa nie doceniły powagi i wkładu pracy pani Elżbiety. Odtąd Festiwal Beethovenowski odbywa się w Warszawie. W Krakowie powstała pustka, którą częściowo wypełniły dwa festiwale - Sacrum Profanum i Misteria Paschalia - ale już nigdy w mieście nie było tak fajnie jak na Be-

ethovenowskim. Nie było tej atmosfery, rozmachu, no i przede wszystkim szlachetnego głosu pani Elżbiety. Nie znaczy to, że się na Kraków obrażała. Przeciwnie - wciąż pomagała swoim muzycznym „dzieciom” - orkiestrze Sinfonietta Cracovia oraz Orkiestrze Akademii Beethovenowskiej, dwóm wspieranym zespołom, reprezentującym dwa pokolenia muzyków, zespołom, które ciągle działają i promują polską sztukę - sprawiają, że naszych kompozytorów słychać w najważniejszych salach koncertowych. A tak prywatnie: Pani Elżbieta nigdy się nie wywyższała. Jeśli ktoś ją prosił o pomoc - nigdy nie odmawiała, nawet, jeśli na tą pomoc musiała poświęcić czas po wyczerpującym dniu, w oku cyklu obowiązków. Była perfekcjonistką i perfekcji wymagała od swoich pracowników, potrafiła ich jednak docenić, bo szanowała ludzi. Dziś, świętek muzyczny zadaje sobie pytanie - co będzie w Festiwalu Beethovenowskim? Myślę, że to oczywiste - festiwal powinien zmienić patronów na Krzysztofa i Elżbietę Penderecką. To będzie największy pomnik dla tej pięknej pary.

Wybitne dzieło Fangora jest w radomskiej „Elektrowni”

Patryk Chruślak
Radom

W piątek, 31 października w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w Radomiu podpisano umowę darowizny jednego z najwybitniejszych dzieł Wojciecha Fangora.

Praca „Siedem Magdalen” to jedno z najwybitniejszych dzieł Wojciecha Fangora, które już na stałe trafiło do zbiorów Mazowieckiego Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w Radomiu. Rzeźba przedstawia żonę artysty, Magdaleny Fangor i przez wiele lat była ona niedostępna publicznie. Dzieło jest bezcenne i stanowi ważny element kolekcji sztuki współczesnej w Polsce.

Rzeźbę przekazała fundacja żony Wojciecha Fangora, jednak ze względu na jej chorobę nie mogła uczestniczyć w podpisaniu umowy darowizny. Umowę podpisali jej syn i prezes Fundacji Piotr Patkowski oraz wicemarszałek województwa mazowieckiego Rafał Rajkowski i pełniący obowiązki dyrektora Elektrowni Wioletta Kotkowska.

- To wyjątkowy moment, dla naszej instytucji, moment w którym historia, sztuka, ale przede wszystkim emocje łączą się w jedno. Jestem zaszczyconą i dumna, że te unikatowe dzieła Wojciecha Fangora zatułowane „Siedem Magdalen”



Syn Magdaleny Fangor, prezes Fundacji Piotr Patkowski, Rafał Rajkowski i Wioletta Kotkowska.

przedstawiającą małżonkę wybitnego artysty stają się w dniu dzisiejszym perełką naszej kolekcji - mówiła Wioletta Kotkowska, Pełniąca Obowiązków dyrektora Mazowieckiego Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w Radomiu.

Seria „Siedem Magdalen” powstała w 1993 roku i składa się z siedmiu paneli, każdy o wymiarze 200 x 90 centymetrów. Obraz ma bezcenną wartość i jest częścią większego cyklu, który powstał dzięki inspiracji artysty jego żoną.

- „Siedem Magdalen” to praca, którą artysta stworzył

dla swojej małżonki. Wiemy, że pani Magdalena była bardzo związana z tymi obrazami, przez co tym bardziej chce ukłonić się i podziękować za ten piękny gest. Zdając sobie sprawę, że dzieła Fangora to są miliony wyobrażeń sobie państwo ile mogą być warte te dzieła? Musicie mieć świadomość, że wartość tych dzieł jest bezcenna - podkreśla Rafał Rajkowski, wicemarszałek województwa mazowieckiego.

Wojciech Fangor to artysta, który łączy Polskę z międzynarodowym światem sztuki; jego twórczość stanowi pomost

między modernizmem a sztuką współczesną. Już wkrótce w Radomiu powstanie jedyne na świecie muzeum poświęcone jego osobie.

Wojciech Fangor urodził się w 1922 roku w Warszawie. Malarstwa uczył się prywatnie u Felicjana Kowarskiego i Tadeusza Pruszkowskiego, a w 1946 roku otrzymał zaocznie dyplom Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Artysta pracował między innymi nad zespołem sportowym „Warszawianka” i wnętrzami dworca Warszawa-Śródmieście. Jako autor ponad 100 plakatów współtworzył polską szkołę plakatu, która w latach 60. zdobyła międzynarodowy rozgłos.

W 1961 roku wyjechał z Polski, najpierw przebywał w Berlinie Zachodnim, następnie w Anglii, a w 1966 roku zamieszkał w Stanach Zjednoczonych. W latach 60. i 70. stworzył serię obrazów z charakterystycznymi kołami i falami, wywołujących efekty optyczne, podobne do uzyskiwanych w sztuce op-artu. W 1970 roku dzieła Fangora, jako jedyne polskiego artysty w historii, zostały pokazane na monograficznej wystawie w Muzeum Solomona Guggenheima w Nowym Jorku.

Wojciech Fangor został laureatem Nagrody imienia Jana Cybisa za rok 2014, za całokształt twórczości malarskiej.

Zmarł 25 października 2015 roku w Warszawie. ©©

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Wtorek	
Dzień 11°C		Dzień 11°C	
Noc 4°C		Noc 3°C	
Środa		Czwartek	
Dzień 14°C		Dzień 14°C	
Noc 2°C		Noc 3°C	

Barometr 1015 hPa
Wiatr płn.-zach. 15 km/h
Biomet niekorzystny

Uwaga: zachmurzenie duże i umiarkowane, w poniedziałek możliwy deszcz

3 LISTOPADA 2025

Dziś 307. dzień roku
Do sylwestra pozostało 58 dni.

Wschód słońca
o godzinie 6.35, zachód
o godzinie 16.03.

Dzień będzie trwać 9 godzin i 28 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2025 roku dnia (21 czerwca) o 7 godzin i 19 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 1 godzinę i 46 minut.

Imieniny dziś obchodzą:
Berard, Bogumił, Cezary, Hubert, Marcin, Sylwia, Teofil.

KALENDARIUM

1793

Podczas powstania kościuszkowskiego do Radomia ponownie wkroczyły wojska rosyjskie, a potem austriackie.

1895

Urodziła się Maria Walewska (na zdjęciu). Od 1920 roku wraz z mężem, gospodarowała w majątku ziemskim Kowala Stępcina, prowadziła też działalność społeczną.



FOT. ARCHIWUM

1918

Radomska Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych, jako pierwsza w kraju, przystąpiła do przejmowania z rąk okupanta nieruchomości kolejowych.

2013

Radomscy radni obniżyli „podatek śmieciowy”, bardziej dla mieszkańców bloków. Premiowana też miała być segregacja odpadów.

2019

Do radomskiego ratusza po remoncie wprowadzili się pierwsi urzędnicy Urzędu Miejskiego - pracownicy Biura Działalności Gospodarczej i Zezwoleń.

nasz REGION

KRÓTKO

RADOM

Zamkną ulicę Rapackiego

Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji informuje, że w związku z zaplanowanym układaniem nowej nawierzchni na ulicy Rapackiego, w dniu poniedziałek, 3 listopada, w godzinach 8.00-19.00 zostanie zamknięty dla ruchu odcinek między ulicami Chrobrego a Górniczą. Autobusy linii 3 i 11 będą wówczas kursowały objazdem przez ulicę Daszyńskiego.

Podczas układania nawierzchni asfaltowej ruch kołowy będzie niemożliwy. Za-

lecane jest omijanie tego fragmentu lokalnymi uliczkami osiedla Akademickiego lub pobliskimi ulicami Chrobrego, Daszyńskiego i Sempłowskiej.

Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji apeluje do wszystkich uczestników ruchu o zachowywanie ostrożności w rejonie miejsca prowadzonych robót i o stosowanie się do zmienionego oznakowania lub do ewentualnych poleceń wydawanych przez pracowników wykonawcy. JP

GMINA GRÓJEC

Wywróciła się ciężarówka



FOT. OSP W GRÓJCU-KSROG/FACEBOOK

W piątek, 31 października, po godzinie 6.00, na trasie S7 w kierunku Radomia w miejscowości Worów, wywróciła się ciężarówka z drewnem. W wypadku nikt nie ucierpiał. Trasa w kierunku Radomia była zablokowana przez kilka godzin. PC

RADOM

Zmarła Violetta Wilk

We wtorek, 28 października zmarła Violetta Wilk, lekarka z Radomia. Pracowała między innymi w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym na Józefowie.

O śmierci zasłużonej lekarki poinformował Mazowiecki Szpital Specjalistyczny. Violetta Wilk w latach 2007-2015 pracowała w Mazowieckim Szpitalu Spe-

cialistycznym. Pełniła tam funkcję zastępcy kierownika Oddziału Wewnętrznego I. „Była lekarką o ogromnym doświadczeniu, cenioną przez pacjentów i współpracowników za profesjonalizm, empatię oraz zaangażowanie w codzienną pracę” – czytamy na stronie Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego. JP

RADOM

Rockowo przy świecach

W poniedziałek, 3 listopada o godzinie 19.30 w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej będzie koncert „ROCK przy świecach”. Usłyszymy największe hity rockowe. Bilety na kupbilecik.pl. PAT

RADOM

Zagra zespół Walk Away

W piątek, 7 listopada, o godzinie 19 w Amfiteatrze przy ulicy Parkowej w Radomiu odbędzie się koncert legendarnej grupy jazzowej Walk Away. Bilety na bilety-na.pl. PAT



FOT. ARCHIWUM

DZWOŃ I PISZ

Dziennikarz dyżurny

Dziś na państwa telefony czeka **Patryk Samborski**. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 697 770 608. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: radom@echodnia.eu

Uniwersytet prowadzi program świadomej donacji zwłok

Izabela Kozakiewicz
Radom

Uniwersytet Radomski prowadzi Program Świadomej Donacji Zwłok na potrzeby kształcenia studentów Wydziału Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu.

Uniwersytet Radomski uruchomił Program Świadomej Donacji, aby znaleźć osoby, które jeszcze za życia zdecydują, że ich zwłoki zostaną oddane na potrzeby Collegium Anatomicum radomskiej uczelni. I będą wykorzystywane podczas nauki przyszłych lekarzy.

- Mamy oczywiście programy komputerowe, coraz lepsze pomoce, ale ludzkie ciało jest niezastąpione podczas zajęć. To niezwykle ważne, aby przyszli lekarze mogli poznać anatomię, zobaczyć Tkanki, organy. To niezwykle istotne w procesie kształcenia. Stąd Program Świadomej Donacji - wyjaśnia profesor doktor habilitowany nauk medycznych Mirosław Topol, kierownik Collegium Anatomicum Uniwersytetu Radomskiego.

Jak zostać donatorem i oddać swoje zwłoki na potrzeby nauki?

Oddając swoje ciało uczelni można pomóc rozwijać naukę, kształcić przyszłych chirurgów, lekarzy. Takie programy prowadzi wszystkie uczelnie medyczne w Polsce i na świecie.

- Program jest oczywiście realizowany według ścisłych zasad. Jasno jest określone, kto może i na jakich warunkach zostać donatorem - mówi profesor Mirosław Topol.

Donatorem może zostać osoba pełnoletnia, zamieszkała na terenie Polski, która za życia złożyła deklarację udziału w programie i zgodziła się na przekazanie swoich zwłok na potrzeby kształcenia studentów medycyny oraz celów naukowych Uniwersytetu Radomskiego. Akt donacji musi być potwierdzony notarialnie. Musi być w nim wskazana osoba, która poinformuje Uniwersytet o śmierci donatora i przekaże jego akt zgonu. Darczyńca potwierdzony dokument składa u dziekana Wydziału Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Radomskiego.

Wszelkie druki i szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej Collegium Anatomicum radomskiej uczelni, w zakładce „Świadoma donacja”. Informacje o Programie Świadomej Donacji można uzyskać także dzwoniąc pod numery telefonów 48 361 73 04 lub 48 533 012 050.

Collegium Anatomicum przygotowuje pierwszy pogrzeb donatorów

Teraz w Collegium Anatomicum podczas zajęć ze studentami są wykorzystywane



FOT. TADEUSZ KŁOCEK

Uniwersytet na cmentarzu na Firleju przygotował grób, w którym spoczną prochy darczyńców.

ciała donatorów, którzy deklarację złożyli jeszcze zanim na Uniwersytecie radomskim ruszyła medycyna.

- Po dwóch, maksymalnie trzech latach kończymy korzystanie z ciał przekazanych na cele naukowe. Wtedy odbywa się uroczysty pogrzeb donatorów i my taki pochówek planujemy na koniec tego roku akademickiego. Pochówek jest częścią Programu Świadomej Donacji Zwłok i jest objęty Memoriałem imienia ojca profesora Innocentego Józefa Marii Bocheńskiego - wyjaśnia profesor Mirosław Topol.

Koszty kremacji ciał, pogrzebu pokrywa uczelnia. Zwykle takie wydarzenie ma uroczysty charakter, uczestniczą w nim przedstawiciele uczelni.

Jeśli darczyńca w akcję donacji wskaże obrządek, w jakim ma się odbyć pochówek jest on tak organizowany.

Uniwersytet Radomski przygotował już też grób, w którym będą składane prochy donatorów. Jest on na cmentarzu komunalnym na radomskim Firleju. Na koniec trwającego roku akademickiego, a więc w połowie przyszłego roku zostaną tam złożone dwie urny ze szczątkami.

Józef Maria Bocheński

Ojciec profesor Innocenty Józef Maria Bocheński to polski duchowny i naukowiec, uczestnik wojny polsko - bolszewickiej i II wojny światowej. Po wojnie osiadł w Szwajcarii, był pracownikiem naukowym tamtejszych uczelni, włożył wielki wkład w rozwój nauki. Był znakomitym logikiem, teologiem i filozofem analitycznym. A przy tym wszystkim duchownym o ogromnych pokładach ciepła i szlachetności dla drugiego człowieka. Przez polskie władze został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Ojciec Franciszek Innocenty Józef Maria Bocheński zgodnie ze swoją ostatnią wolą przekazał cały swój dorobek naukowy a także własne ciało na rzecz rozwoju nauki i kształcenia przyszłych pokoleń studentów uniwersytetu we Fryburgu. ©©

Cztery ulice w Radomiu z nową nawierzchnią

Olha Ilkevych
Radom

Kolejne ulice w Radomiu zyskały nową, utwardzoną nawierzchnię w ramach programu „Miasto Przyjaznych Zmian”. Zakończono prace na czterech odcinkach dróg.

W ramach tegorocznej edycji programu „Miasto Przyjaznych Zmian” zakończono prace związane z utwardzeniem kolejnych czterech ulic. Nowa nawierzchnia pojawiła się na ulicach Rodziny Graboszków, Zwierzyńskiej, Równej na odcinku od ulicy Chłodnej oraz Chłodnej - od ulicy Zwierzyńskiej do ulicy Iglastej. W bieżącym roku w ramach programu „Miasto Przyjaznych Zmian” utwardzono już sześć odcinków dróg.

W ramach inwestycji wykonano kompleksowe prace drogowe, od przygotowania podbudowy, przez roboty bitumiczne, aż po prace wykończeniowe.

Dodatkowo powstały zjazdy i pobocza, a także zamontowano nowe oznakowanie pionowe. Łączny koszt realizacji

obu zadań wyniósł blisko 800 tysięcy złotych.

To nie koniec tegorocznych działań w ramach programu. Na finiszu znajdują się roboty przy ulicy Ciesielskiej oraz Kostki-Napierskiego, a wkrótce zostaną rozstrzygnięte przetargi na wykonanie nawierzchni asfaltowej na kolejnych sześciu odcinkach dróg.

Nowe inwestycje obejmą ulicy Towarzystką, Pogodną, Stadnicką, Lotną, Otwartą oraz sięgacz Idalińskiej.

Prezydent Radomia Radosław Witkowski informuje: - Za-

kończyły się właśnie prace na ulicy Rodziny Graboszków. Inwestycja obejmowała wykonanie podbudowy drogi, zjazdów, poboczy oraz nowej nawierzchni. W tym roku w ramach programu utwardziliśmy już ulice Gębarzewską, Sołtykowską, Jaśminową, Masztową oraz sięgacze ul. Senatorskiej i Godowskiej. Dobięgać końca prace na ulicach Ciesielskiej, Zwierzyńskiej, Kostki-Napierskiego, Równej - od ulicy Chłodnej do numeru 2 oraz Chłodnej - od ulicy Zwierzyńskiej do ulicy Iglastej. ©©

RADOM

Pop Opera - Od Opery do Musicalu. Będą światowe hity W sobotę, 8 listopada o godzinie 17 w siedzibie Radomskiej Orkiestry Kameralnej przy Żeromskiego 53 odbędzie się wyjątkowe widowisko muzyczne „Pop Opera - od Opery do Musicalu”. Spektakl łączy klasykę operową, musical i muzykę rozrywkową w emocjonalną podróż przez największe dzieła i przeboje światowych scen. Bilety w cenie od 109 do 299 złotych dostępne są na kupbilecik.pl.

PAT

ŁĘŻA

Don Vasył i jego gwiazdy W sobotę, 8 listopada, o godzinie 17 w Centrum Kultury i Turystyki w Łęży wystąpi Don Vasył z Rodzinnym Zespołem z koncertem „Od Czarodasza do Przeboju”. Bilety na kupbilecik.pl

PAT

RADOM

Targi Ślubne 2025 W niedzielę, 9 listopada, w godzinach 10.00 - 18.00, w Radomskim Centrum Sportu odbędzie się Radomskie Targi Ślubne 2025. Będzie blisko stu wystawców.

SW

RADOM

Polska Noc Kabaretowa We wtorek, 10 listopada, o godzinie 19.00, w Radomskim Centrum Sportu będzie Polska Noc Kabaretowa. Wystąpią: Kabaret Skeczów Męczących, Smile, Nowaki, Kabaret K2 i inni.

PAT

RADOM

Legends Polskiego Rocka W piątek 5 grudnia o godzinie 20.00, w Radomskim Centrum Sportu będzie koncert Legendy Polskiego Rocka. Wystąpią: Bajm, Perfect i Wilki. Bilety na biletomat.pl

SW

KRÓTKO**ZWOLEŃ**

Są pieniądze na remont szpitala

W czwartek, 30 października w siedzibie delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Radomiu, odbyło się podpisanie umowy i przekazanie czeku na prawie 1,7 miliona złotych, które zostaną przeznaczone na remont szpitala w Zwoleniu.

Pieniądze zostaną przeznaczone na remont i zakup nowego wyposażenia do pracowni gastroenterologicznej i zakładu rehabilitacji.

- Uczestniczyliśmy ostatnio w obchodach 50-lecia

szpitala w Zwoleniu, teraz tak wielka kwota trafia na jego modernizację. Bardzo się z tego cieszę i gratuluję całemu zarządowi, zarówno szpitala jak również starostwa powiatowego - mówił Rafał Rajkowski, wicemarszałek województwa mazowieckiego.

W ramach planowanej inwestycji Będą też przeprowadzone prace budowlano-montażowe związane z dostosowaniem budynków do wymogów zakupionego sprzętu. PC

Patryk Chruślak
Radom

Policjanci zakończyli śledztwo w sprawie zorganizowanego procederu płatnej protekcji, w którym 56-letnia kobieta i jej 59-letni wspólnik oszukali dziesiątki pokrzywdzonych.

Para obiecywała pośrednictwo w uzyskaniu wielomilionowych dotacji z budżetu państwa, w tym unijnych funduszy na prowadzenie działalności gospodarczej oraz wysokich polis ubezpieczeniowych na życie. Łączna wartość przyjętych korzyści majątkowych przez oskarżonych wyniosła prawie 5 milionów złotych.

56-letnia kobieta budowała u swoich ofiar przekonanie o rozległych znajomościach w kręgu polityków z pierwszych stron gazet. Twierdziła, że ci wpływowi „znajomi” mogą błyskawicznie załatwić dotacje z budżetu państwa, w tym te związane z rozwojem firm, czy wysokie odszkodowania z polis ubezpieczeniowych. Osoby zainteresowane, często przedsiębiorcy marzący o wsparciu dla swoich biznesów, musiały przekazywać jej setki tysięcy złotych - te środki miały rzekomo trafić do „osób decyzyjnych” w instytucjach dysponujących funduszami publicznymi. W zamian otrzymywały obietnice i... nic więcej.

Jak podkreślają policjanci przestępstwo to, znane jako

płatna protekcja bierna, jest opisane w art. 230 § 1 Kodeksu karnego i zagrożone surową karą - do 10 lat pozbawienia wolności.

- Kluczową rolę w tym duecie odgrywał mężczyzna, który udawał w rozmowach telefonicznych prominentnego polityka. Zgodnie z ustaleniami policji i prokuratury, podawał się za wysokich urzędników, informując pokrzywdzonych o rzekomych postępach w uzyskiwaniu dotacji unijnych. Te z góry ukartowane rozmowy wzmacniały zaufanie pokrzywdzonych, którzy wpłacali kolejne transze pieniędzy, wierząc w rychły sukces. Dzięki temu duet wyłudził wielomilionowe sumy od wielu osób, w tym od przedsiębiorców - informuje Mazowiecka Policja.

Śledztwo ruszyło dynamicznie w styczniu 2025 roku. Wtedy to policjanci z Wydziału do walki z Korupcją w Radomiu zatrzymali 56-latkę i doprowadzili ją do prokuratury, gdzie początkowo usłyszała cztery zarzuty przyjęcia korzyści majątkowych w łącznej kwocie nie mniejszej niż 500 tysięcy złotych. Podejrzana przyznała się do winy, co przyspieszyło czynności. Sąd Rejonowy w Radomiu zastosował wobec niej tymczasowe aresztowanie na trzy miesiące, które kontynuowano przez cały okres postępowania przygotowawczego. Zebrany materiał dowodowy pozwolił na rozpracowanie grupy, ustalenie roli mężczyzny i rozszerzenie zarzutów do 41. ©©

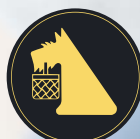
AUTOREKLAMA

0011424629



do kupienia
także
w sieci

Netto



WYDARZENIE WIELKI JUBILEUSZ DOMU KULTURY W PRZYSUSZE; TO BYŁA WSPANIAŁA UROCZYSTOŚĆ

55 lat Domu Kultury w Przysusze

Antoni Sokołowski
Przysucha

W sobotę, 25 października w Domu Kultury w Przysusze odbył się niecodzienny jubileusz. Szacownym Jubilatą był Dom Kultury w Przysusze, który świętował swoje 55 urodziny.

W czasie wydarzenia pod adresem na ręce przedstawicieli Domu Kultury spłynęło wiele gratulacji i słów uznania, między innymi od władz lokalnych i przedstawicieli instytucji kultury.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się między innymi: Adam Pałgan, burmistrz Gminy i Miasta Przysucha; Jadwiga Tomasiak, zastępca burmistrza; Marek Kilianek; wicestarosta Powiatu Przysuskiego; Robert Fidos, wójt Borkowic; Marta Kaczor, wójt Potworowa; Kamil Korycki, burmistrz Odrzywołu; Aneta Raczyńska, burmistrz Gielniowa; Marcin Ciężkowski, zastępca Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Trans-

portu Drogowego; Zbigniew Skuza, dyrektor do spraw muzealnych Muzeum Wsi Radomskiej; Justyna Plaskota, kierownik Muzeum imienia Oskara Kolberga w Przysusze; Michał Wilk, przewodniczący Rady Gminy i Miasta Przysucha, prezesi stowarzyszeń, członkowie kół gospodyń wiejskich.

Artystyczną część jubileuszu uświetniły występy Chóru Canto, zespołów Estrady Domu Kultury, grupy Dziarskie Babki oraz solistów: Katarzyny Bochyńskiej-Wojdyły, Radosława Mysłka, Katarzyny Sionek, Agnieszki Borówki, Łukasza Ciecierskiego i Adama Sionka.

Życzenia wszystkim angażującym się w życie kulturalne Przysuchy złożyli: burmistrz Adam Pałgan, który zadeklarował rozbudowę budynku Domu Kultury przez dobudowanie nowego piętra. Życzenia od starosty przekazał Marek Kilianek.

Podczas uroczystości Dom Kultury w Przysusze został uhonorowany medalem pa-



Marcin Ciężkowski (z lewej) wręczył dyrektorowi Domu Kultury w Przysusze Mariuszowi Kułakowskiemu Medal Pamiątkowy „Pro Masovia”.

miątkowym „Pro Masovia”. W imieniu Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika Medal Pamiątkowy „Pro Masovia”, jako wyraz uznania za wieloletnią działalność kulturalną wręczył Mar-

cin Ciężkowski, dyrektorowi Domu Kultury Mariuszowi Kułakowskiemu.

- Napawa ogromną radością i dumą fakt, że instytucja kultury działająca od ponad pół wieku w naszym mieście, zo-

stała tak doceniona i uhonorowana. To uznanie dla pracy, zaangażowania, zasług, poświęcenia oraz talentów i pasji tak wielu osób. Za co z całego serca dziękuję - podkreślił burmistrz Adam Pałgan.

Częścią jubileuszu była również wystawa poświęcona historii i działalności Domu Kultury. Na zakończenie odbył się wspólny finał wszystkich artystów na scenie, który został nagrodzony gromkimi brawami.

Dom Kultury istnieje od czerwca 1970 roku. Przez lata przechodził różne przeobrażenia reorganizacyjne od: Powiatowego Domu Kultury, któremu podlegały Wiejskie Domy Kultury, świetlice w całym powiecie przysuskim. Dom Kultury, jako samodzielna placówka, podlega pod Urząd Gminy i Miasta Przysucha. Placówka przez lata przechodziła przeobrażenia, była sukcesywnie modernizowana.

Od lutego 1999 roku w Domu Kultury działa kilka naciąg klubów i zespołów zainteresowań. Są to: chór nauzycki „Canto”, Zespół Pieśni i Tańca Ludowego, tańca nowoczesnego, aerobik, rytmika, breakdance, Klub Teatralno - Kabaretowy, Estrada, klub plastyczny, bilardowy, modelarski i piwnica rockowa. ©®

MATERIAŁ INFORMACYJNY NCBR

0011423680



Fundusze Europejskie
dla Nowoczesnej Gospodarki



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



NCBR
Narodowe Centrum Badań i Rozwoju

Czyste technologie dla Polski i Europy. Trwają nabory w ramach inicjatywy STEP

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (NCBR) prowadzi dwa nabory wniosków w ramach Platformy Technologii Strategicznych dla Europy - STEP, w obszarze czystych i zasobooszczędnych technologii. Przedsiębiorstwa oraz konsorcja naukowo-przemysłowe mogą starać się o łącznie 300 mln zł na projekty B+R z programu Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej Gospodarki. Działanie ma wesprzeć niezależność Unii Europejskiej od rynków zewnętrznych i wzmocnić suwerenność technologiczną Europy.

- Europa wciąż pozostaje zależna od zewnętrznych dostawców w obszarze czystej energii, szczególnie z regionu Azji. Przykładowo, aż 84% światowej produkcji paneli fotowoltaicznych pochodzi z Chin - osiem z dziesięciu największych na świecie fabryk zlokalizowanych jest właśnie w tym kraju. Z drugiej strony, w przypadku energetyki wiatrowej rzadko publicznie podnosi się kwestię trudności związanych z recyklingiem komponentów turbin, takich jak łopaty. Ich żywotność, zależnie od zastosowanej technologii, wynosi zazwyczaj od 20 do 30 lat. W Niemczech pierwsze instalacje wiatrowe właśnie

osiągają kres swojej użyteczności, co rodzi nowe wyzwania dla sektora - powiedział prof. dr hab. inż. Jerzy Małachowski, dyrektor Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. - Zakup technologii z rynków zewnętrznych z pewnością nie stanowi trwałego rozwiązania dla wyzwań związanych z transformacją energetyczną. Właśnie dlatego Komisja Europejska powołała inicjatywę STEP, która jako jeden z kluczowych priorytetów wskazuje rozwój czystych i zasobooszczędnych technologii. Celem STEP jest pobudzenie europejskiego potencjału innowacyjnego i stworzenie warunków do niezależnienia się od importu technologii niezbędnych do przeprowadzenia zielonej transformacji. Inicjatywa ta ma być impulsem do budowy silnego, konkurencyjnego sektora technologii energetycznych w Europie.

Program koncentruje się również na budowie europejskich łańcuchów wartości oraz wzmocnieniu bezpieczeństwa gospodarczego. Chodzi tu m.in. o wyspecjalizowanie się danego kraju w produkcji czy recyklingu konkretnych komponentów. Poprzez STEP Komisja Europejska dąży do budowy silniejsze-

go przemysłu europejskiego, do wzmocnienia pozycji Europy na arenie międzynarodowej oraz zwiększenia jej odporności na wyzwania globalne, takie jak kryzysy klimatyczne czy geopolityczne.

Zielone technologie dla Europy

W naborach STEP prowadzonych przez NCBR o dofinansowanie mogą ubiegać się przedsiębiorstwa oraz ich konsorcja z innymi przedsiębiorstwami, organizacjami badawczymi lub organizacjami pozarządowymi, które prowadzą działalność na terytorium Polski. Wśród priorytetowych tematów, na których koncentrują się nabory, znajdują się:

- Technologie **słoneczne** (np. fotowoltaika, technologie słonecznej termicznej energii elektrycznej),
- Technologie lądowej **energii wiatrowej** i technologie morskiej energii odnawialnej,
- Technologie **baterii i magazynowania** energii,
- Technologie **pomp ciepła** i energii geotermicznej,
- Technologie wodorowe (np. elektrolizery: **wodorowe** ogniwa paliwowe),
- Zrównoważone technologie **biogazu i biometanu**,

- Technologie wychwytywania i składowania **CO2**,
- Technologie **sieci elektroenergetycznej** (np. technologie ładowania elektrycznego w transporcie, technologie służące cyfryzacji sieci),
- Technologie **rozszczepienia jądrowego** (np. technologie jądrowego cyklu paliwowego),
- Technologie zrównoważonych **paliw alternatywnych**,
- Technologie **energii wodnej**,
- Technologie energii odnawialnej nieobjęte poprzednimi kategoriami (np. technologie energii dyfuzji, technologie energetyczne otoczenia inne niż pompy ciepła, technologie biomasy, technologie pozyskiwania gazu składowiskowego, technologie gazu z oczyszczalni ścieków),
- Technologie **efektywności energetycznej** związane z systemem energetycznym (np. technologie sieci ciepłowniczej),
- Technologie **paliw odnawialnych** pochodzenia niebiologicznego,
- Rozwiązania **biotechnologiczne** w dziedzinie klimatu i energii,

- Transformacyjne technologie przemysłowe na rzecz dekarbonizacji,
- Technologie transportowania i wykorzystywania CO2,
- Technologie **napędu wiatrowego i elektrycznego** w transporcie,
- Technologie jądrowe nieobjęte poprzednimi kategoriami.

Dwie ścieżki do sukcesu

Technologie krytyczne oraz technologie ich łańcuchów wartości rozwijane będą w ramach projektów badawczo-rozwojowych, obejmujących badania przemysłowe i prace rozwojowe albo tylko prace rozwojowe, dofinansowane przez NCBR w dwóch ścieżkach:

- **Ścieżka A** - dla projektów badawczo-rozwojowych, które wnoszą na rynek wewnętrzny UE innowacyjny lub najnowocześniejszy, lub przełomowy element o znaczącym potencjale gospodarczym (wymagana jest kombinacja co najmniej dwóch z tych elementów),
- **Ścieżka B** - dla projektów badawczo-rozwojowych, które przyczyniają się do ograniczenia lub zwalczania strategicznej zależności Unii.

Budżet naborów to łącznie 300 mln zł (150 mln zł zostanie przeznaczonych na Ścieżkę A oraz drugie tyle - na Ścieżkę B).

Nabór wniosków o dofinansowanie dla projektów w **Ścieżce A** (Innowacyjność) **potrwa do 14 listopada 2025 r.** (w ostatnim dniu naboru do godz. 16.00). Z kolei nabór wniosków w **Ścieżce B** (Strategiczna niezależność) **potrwa do 12 listopada 2025 r.** (w ostatnim dniu naboru do godz. 16.00). Realizowany przez **Narodowe Centrum Badań i Rozwoju** nabór programu STEP w obszarze czystych i zasobooszczędnych technologii jest realizowany w ramach **Priorytetu 5. „Wsparcie projektów realizujących cele inicjatywy STEP” programu Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej Gospodarki**.

Więcej informacji oraz regulaminy naborów:

- **Ścieżka A:** <https://www.gov.pl/web/ncbr/step-sciezka-a-czyste-i-zasobooszczedne-technologie>
- **Ścieżka B:** <https://www.gov.pl/web/ncbr/step-sciezka-b-czyste-i-zasobooszczedne-technologie>



Mnóstwo ludzi odwiedziło cmentarz przy ulicy Limanowskiego w Radomiu.



Biskup Marek Solarczyk odprawił mszę na cmentarzu komunalnym na Firleju.

Wszystkich Świętych i Zaduszki w Radomiu i naszym regionie

Patryk Chruślak
Region

We Wszystkich Świętych i Dniu Zadusznym tysiące ludzi odwiedzało groby bliskich na cmentarzach w Radomiu i całym regionie.

W sobotę, 1 listopada radomianie tłumnie wyruszyli na Cmentarz Rzymskokatolicki przy ulicy Limanowskiego w Radomiu. Od rana było sporo osób, wcześniej wiele grobów zostało posprzątanym, udekorowanych. Radomianie składali znicze, modlili się i wspominali swoich bliskich zmarłych.

O godzinie 15.00 na radomskim cmentarzu lotników przy ulicy Limanowskiego odbyła się msza święta polowa, którą odprawił biskup Henryk Tomasik. Biskup modlił się za zmarłych. Podczas kazania biskup podkreślił między innymi znaczenie słów „Obcowanie świętych”. Zgromadzeni wierni modlili się

za dusze zmarłych spoczywających na tym cmentarzu.

Na cmentarzu odbyła się także kwesta, podczas której zbierane były datki na odnowienie zabytkowych pomników nagrobnych znajdujących się na terenie cmentarza. Jedną z kwestujących była wiceprezydent Marta Michalska-Wilk. Nie zabrakło również wolontariuszy z Grupy Rekonstrukcji Historycznej Policji Państwowej z Radomia. Pieniądze do puszek zbierali także uczniowie: Zespołu Szkół Technicznych w Radomiu, Zespołu Szkolno-Przedszkolnego numer 3 w Radomiu oraz wolontariusze Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Pojawili się również wolontariusze z Hospicjum Królowej Apostołów w Radomiu, którzy zbierali pieniądze na budowę Stacjonarnego Hospicjum Królowej Apostołów na Sołtykowie i wsparcie dla podopiecznych.

Tysiące radomian odwiedziło też Cmentarz Komunalny

na radomskim Firleju. Palili znicze i ustawiali kwiaty.

Przed pomnikiem ofiar zamordowanych przez Niemców w latach 1939-1945 na radomskim cmentarzu na Firleju odbyła się msza święta polowa, którą odprawił biskup Marek Solarczyk. Ordynariusz radomski modlił się za zmarłych z naszych rodzin.

Msza święta zorganizowana w uroczystość Wszystkich Świętych, rozpoczęła się modlitwą, podczas której biskup Solarczyk podkreślił znaczenie pamięci o zmarłych. Zgromadzeni wierni modlili się za dusze spoczywające na cmentarzu Ofiar Firleja w Radomiu, a także o dusze swoich bliskich.

Kwesty na odnowienie zabytkowych nagrobków i pomników cmentarnych odbyły się w wielu miejscowościach regionu radomskiego. Członkowie Towarzystwa Miłośników Ziemi Kozienickiej prowadzili kwestę, na cmentarzu w Kozienicach, we Wszystkich Świętych, oraz w Dzień Zaduszny.

W tegorocznej, 17. kweście w Kozienicach uczestniczyli między innymi członkowie Towarzystwa Miłośników Ziemi Kozienickiej, samorządowcy, wolontariusze ze szkolnych kół wolontariatu Zespołu Szkół numer 1 i Liceum Ogólnokształcącego w Kozienicach, kozienicki harcerze oraz rekonstruktorzy Kozienickiego Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej.

Organizowana po raz trzeci kwesta na cmentarzu w Świerżach Górnych odbyła się również w sobotę i niedzielę. Uczestniczyli w niej między innymi członkowie Towarzystwa Miłośników Ziemi Kozienickiej, samorządowcy, wolontariusze z Koła Gospodyń Wiejskich i Ochotniczej Straży Pożarnej w Świerżach Górnych.

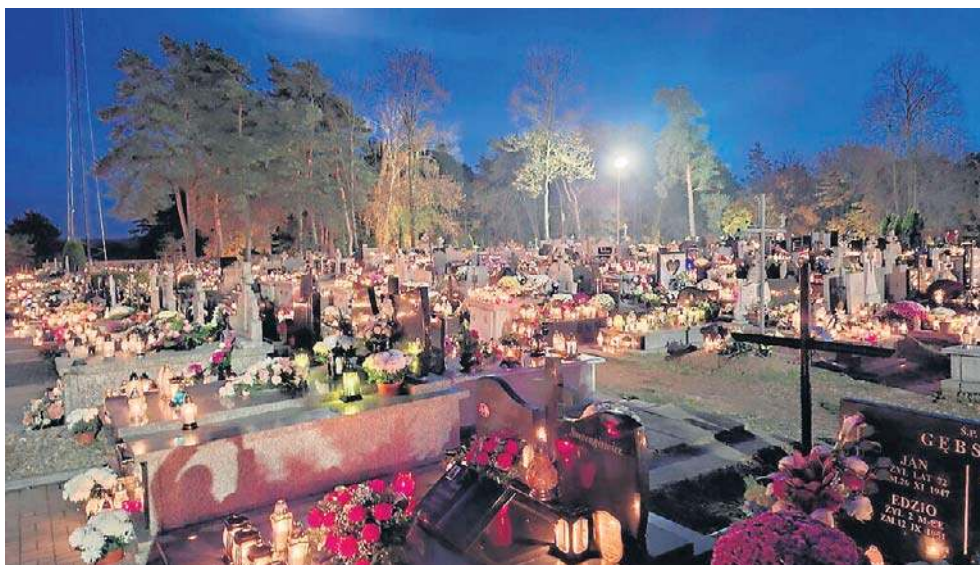
Mieszkańcy odwiedzali cmentarze od samego rana, to również wiele osób pojawiło się tam po zmroku. W nocnej scenarii nekropolie prezentowały się wyjątkowo. ©Dawid Owczarek



Radomscy rekonstruktorzy podczas kwesty na cmentarzu przy ulicy Limanowskiego w Radomiu.



Kwsta na cmentarzu w Kozienicach zorganizowała Towarzystwo Miłośników Ziemi Kozienickiej.



Znicze rozświetliły cmentarz w parafii świętego Wojciecha w Kowali.



Cmentarz komunalny na Firleju w Radomiu mieniący się wieczorem tysiącami świateł.

MAGAZYN

SPORTOWY

3.11.2025

Rewolucja trenerska w Radomiaku. Po meczu z Wisłą Płock zarząd za porozumieniem stron rozstał się z Joao Henriquesem. STRONA 8



FOT. RADOMIAK.PL

Goncalo Feio - Radomiak 2028!

**NOWY TRENER
RADIOIAKA RADOM.
POZNAJ GONCALO
FEIO
STRONA 8**

**W poniedziałek
w meczu 14. kolejki
Lechia Gdańsk zagra
z Radomiakiem
STRONA 8**

**3. liga. Legia II
Warszawa grała
z Bronią Radom. Inne
mecze w okręgu
STRONY - 10, 11**

SPORTOWY24.PL

PKO BP EKSTRAKLASA Radomiak po meczu z Wisłą Płock rozstał się z trenerem Henriquesem i zatrudnił nowego

Goncalo Feio w Radomiaku do 2028 roku

Damian Wiśniewski
Radom

PIĘKA NOŻNA. W czwartek podczas konferencji prasowej Radomiak zaprezentował nowego szkoleniowca Goncalo Feio. Poznaj go bliżej.

W czwartek 30 października Goncalo Feio został ogłoszony nowym trenerem Radomiaka Radom. Historia tego, jak trafił do Polski jest niesamowita - przyjechał bowiem tutaj w ramach programu wymiany studenckiej Erasmus. Kontrowersyjny szkoleniowiec znany jest w naszym kraju z różnych skandali. Poznajcie go.

Goncalo Feio bez tajemnic

Goncalo Feio urodził się 17 stycznia 1990 roku w Lizbonie. W Młodości trenował w klubie Benfica Lizbona, tym samym z którym Radomiak Radom ma obecnie podpisaną umowę o współpracy.

Goncalo Feio studiował na Wydziale Kinezylogii Uni-

wersytetu Lizbońskiego, gdzie jednym z jego wykładowców był słynny trener Jose Mourinho. Uzyskał tam stopień licencjata.

Do Polski Goncalo Feio trafił dzięki...programowi Erasmus i współpracy Uniwersytetu Lizbońskiego z Akademią Wychowania Fizycznego w Warszawie. Początkowo, żeby utrzymać się w Warszawie, udzielał korepetycji z język portugalskiego.

Początki jego kariery trenerskiej sięgają czasów studiów. Jako student pierwszego roku wygrał konkurs organizowany przez uczelnię na najlepszą pracę dotyczącą treningu młodzieżowego. Nagrodą w konkursie był kilkumiesięczny staż w strukturach akademii klubu Benfica Lizbona, którego Feio jest wychowankiem. Tam pracował z grupami młodzieżowymi do lat 8 i 10. Przez jeden sezon był także asystentem trenera w drużynie do lat 15. Następnie pracę jako trener kontynuował już w Polsce. W listopadzie 2010, jako dwudziestolatek, wysłał aplikację do akademii Legii Warszawa. Przez pierwsze pół roku praco-



Z lewej strony trener Goncalo Feio z dyrektorem Radomiaka Antonio Ribeiro

wał za darmo, jako wolontariusz. Potem został zatrudniony i pracował z dziećmi. W 2014 roku, został dołączony do nowo utwo-

żonego sztabu pierwszej drużyny Legii prowadzonej wtedy przez Henninga Berga jako analityk materiałów wideo. Po zwol-

nieniu słynnego Norwega był asystentem w sztabie trenera Stanisława Czerchesowa. Z Legią pożegnał się w listopadzie 2015

roku. Następnie kontynuował pracę z młodzieżą w akademii Wisły Kraków. W 2016 roku został trenerem zespołu do lat 17. 4 stycznia 2017 został włączony do sztabu I drużyny Wisły jako asystent trenera Kiko Ramireza. Pracę w krakowskim klubie zakończył 16 stycznia 2018 roku. Trafił jako asystent Kiko Ramireza do klubu w Grecji.

W styczniu 2020 wrócił do Polski jako asystent trenera Marka Papszuna w Rakowie Częstochowa. Pracował tu do 2022 roku.

Goncalo Feio po raz pierwszy został pierwszym trenerem seniorskiej drużyny 19 września 2022 roku - poprowadził grający wtedy w 2. lidze Motor Lublin. Debiutancki sezon zakończył awansem Motoru Lublin do I ligi. W drużynie z Lublina pracował do 18 marca 2024 roku. W kwietniu 2024 został trenerem Legii Warszawa i pracował tu do maja 2025. 20 czerwca 2025 został trenerem klubu francuskiej ekstraklasy USL Dunkerque ale był tam tylko miesiąc. ©

Wszystkie kontrowersje z udziałem Feio

Stanisław Wróbel
Radom

PIĘKA NOŻNA. Goncalo Feio w polskiej piłce dał się poznać jako niezwykle kontrowersyjna osoba.

Goncalo Feio - kontrowersje i skandale

W Motorze Lublin Portugalczyk miał zaatakować prezesa Pawła Tomczyka taką co spowodowało rozcięcie mu łuku brwiowego. zaliczył kilka równie wstydlwych sytuacji w swojej dotychczasowej karierze trenerskiej. Portugalczyk w trakcie pracy w Lublinie miał zżyzwiać rzecznikzkę klubu - Paulinę Maciążek.

Przepychanka z ochroniarzem

W Wiśle Kraków po domowym meczu z Piastem Gliwice wdał się w przepychankę z ochroniarzem. Feio chciał przedostać na spotkanie z kibicami i sponsorami, lecz na drodze stanął strażnik. Oczywiście jemu się to nie spodobało i postanowił... opłuć ochroniarza. Wisła Kraków nałożyła na niego karę dyscyplinarną, a on sam miał przeprosić za swe zachowanie.



Goncalo Feio jako trener Legii z medalem za zdobycie Pucharu Polski w maju 2025 roku.

Starcie z kierownikiem

W Rakowie Częstochowa Portugalczyk miał - według nieoficjalnych doniesień - pobić się z kierownikiem drużyny. Sam trener wielokrotnie próbował przykryć ten fakt i swoje odejście z drużyny tłumaczył chęcią sprawdzenia się w roli pierwszego szkoleniowca.

Środkowy palec i gest Kozakiewicza

W Legii Warszawa Feio w rewanżu z Broendby Kopenhaga pokazał środkowy palec i gest Kozakiewicza kibicom z Danii,

a trenerowi krzyczał do ucha, żeby wracał do domu. Wybuchł skandal. Było też wiele sporów z władzami i pracownikami Legii.

W USL Dunkerque też głośno było o napięciach związanych z jego pracą. Często podawane są jako powód rozstania.

Debiut nowego trenera Goncalo Feio nastąpi w poniedziałek w Gdańsku. Tam jego nowi podopieczni czyli zawodnicy Radomiaka zmierzają się z Lechią Gdańsk. Czy obędzie się bez kontrowersji?

©

Lechia kontra Radomiak. Otwarty mecz?

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIĘKA NOŻNA. W poniedziałek w meczu 14. kolejki PKO BP Ekstraklasy Lechia Gdańsk podejmie Radomiaka Radom. Zagrają dwie czołowe drużyny preferujący ofensywny styl.

Lechia Gdańsk wciąż znajduje się w strefie drużyn zagrożonych spadkiem, ale podyktowane to jest faktem, że klub z Trójmiasta przed sezonem ukarany został odjęciem pięciu punktów za zaległości finansowe. Gdyby nie to, podopieczni Johna Carvera mieli by 15. punktów czyli tylko o czko mniej aniżeli Radomiak. Zieloni w stawce 18. zespołów sklasyfikowani są obecnie na 12. miejscu.

Poniedziałkowe starcie stanowić będzie debiut trenera Goncalo Feio, który zaprezentowany został podczas czwartkowej konferencji prasowej.

Słowa respektu kierując do Johna Carvera i jego sztabu. Trener przejął Lechię w tamtym sezonie w bardzo trudnym momencie i uratował zespół przed spadkiem. W tym sezonie mają tyle samo punktów co my, pomimo że tabela pokazuje



W ostatnim domowym meczu Radomiak pokonał Lechię Gdańsk 2:1. Przy piłce Steve Kingue, środkowy obrońca.

co innego, bo mają obecnie 10 punktów. (Lechii zabrano pięć oczek z powodów zaległości finansowych, wyj. Red.). Robi coś co należy podkreślić, bo ma do dyspozycji młody zespół. W sposób, jaki nadał tożsamość, intensywność i w jaki sposób utrzymuje to jest duży sukces i jest duża sztuka.

Lechia Gdańsk to bardzo trudny przeciwnik. gra intensywnie, łamie mecz na fazy przejściowe i inie ma z tym najmniejszego problemu. W środku pola mają dużą jakość. Dysponują szybkimi zawodnikami. Należy zwrócić także

uwagę na strzały z dystansu, bowiem to też jest ich sposób na zdobywanie bramek.

Jeśli chodzi o sposób gry, to Lechia jest groźna w ataku pozycyjnym i zaliczył ogromny postęp. To zespół, który lubi i chce grać w piłkę - oznajmił trener Feio.

Mecz Lechii Gdańsk z Radomiakiem poprowadzi marcin Szczerbowicz z Olsztyna. Pierwszy gwizdek arbitra nastąpi punktualnie o godzinie 19:00. Relacja tekstowa na żywo na portalu - echodnia.eu.

©

Dziuba: Puchar Polski kiedyś i dziś to różne światy

Jaromir Kruk
redakcja@polskapress.pl

Marek Dziuba, brązowy medalista mundialu Espana '82, to zasłużona postać obu największych klubów z Łodzi: ŁKS i Widzewa. ZRTS w 1985 roku wywalczył Puchar Polski.

Od 40 lat kibice Widzewa czekają na triumf w Pucharze Tysiąca Drużyn, a w obecnym sezonie po wyeliminowaniu Bruk-Bet Termaliki i Zagłębia Lubin zameldowali się już w 1/8 finału.

Czy Widzew może powtórzyć sukces z 1985 roku?
Na razie trzeba się cieszyć z awansu do 1/8 finału. Zagłębie Lubin pomógł pokonać Rafał Gikiewicz, do niedawna bramkarz Widzewa, bo popełnił w dogrywce fatalny błąd. W ekstraklasie widzowi nie idzie tak jak oczekiwano, ale różnice punktowe są nieduże i można szybko wywindować się w górę tabeli. Przez Puchar Polski wiedzie najkrótsza droga do europejskich pucharów, a dziś te rozgrywki cieszą się ogromnym prestiżem. Są odpo-



FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI/POLSKA PRESS

Trener Igor Jovicević wie, że w zasadzie już tylko Puchar Polski może uratować sezon jego Widzewowi...

wiednie finanse, otoczka, finał na Stadionie Narodowym i każdy klub chce się tam dostać. Kiedyś część zespołów z ekstraklasy traktowała Puchar jak zło konieczne, dużo odpadało w początkowych rundach. Widzew zgrzywa się, gra pod wielką presją - zobaczymy na kogo trafi w 1/8 finału. Pewne jest tylko, że w Łodzi - czy gdzie indziej - wypełni stadion, bo marka robi swoje.

40 lat minęło od Pana triumfu w Pucharze Polski z Widzewem. Ludzie pamiętają o tym?

Wielu kibiców przypomina mi tamten sezon, finał przy Łazienkowskiej, gdzie po rzutach karnych ograliśmy GKS Katowice. To spotkanie można było rozstrzygnąć w regulaminowym czasie - wystarczyłoby, gdyby Darek Dziekanowski podał mi piłkę. Wychodziliśmy już we dwóch przed bramkarza, był to Franciszek Sput, ale na stadionie Legii „Dziekan” podpalił się i podjął złą decyzję. Wybaczyłem mu, bo wygraliśmy karne dzięki świetnym interwencjom Henia Bolesty. Piękne wspomnienie, ale w tamtych

czasach finały odbywały się na różnych obiektach, w różnych zakątkach kraju, nie było takiej oprawy jak obecnie. Lokalizacja meczu o główne trofeum na Stadionie Narodowym przyciągnęła do Pucharu Polski sponsorów i kibiców; inne kraje nam zazdroszczą.

Jest Pan zaskoczony rozstrzygnięciami w obecnej edycji?
Z uczestników Ligi Konferencji odpadła tylko Legia, i to po porażce u siebie z Pogonią Szczecin. To na pewno dla stołecznego klubu duża strata finansowa i prestiżowa. Posadą już zapłacił trener Edward Iordanescu, który wcześniej przekombinował w spotkaniu z Samsunsporem, co niejasno tłumaczył. „Portowcy” zrewanżowali się za przegrany w dramatycznych okolicznościach ostatni finał. W Pogoni też jest wielka presja na triumf w Pucharze Polski, wspominał o tym nieraz Kamil Grosicki. Lech Poznań przekonał się, że nie ma z góry wygranych spotkań, nawet gdy się rywalizuje z czwartoligowcem. Gryf Słupsk postawił się mocno „Kolejorzowi”, który prze-

żywa słabszy okres, ale faworyt osiągnął cel. Jagiellonia męczyła się w Legnicy z Miedzią, i to też według mnie dowód, że podnosi się poziom w innych klasach rozgrywkowych.

Co z ŁKS Łódź?
Pieniądze nie grają - tak można skwitować jego postawę. ŁKS odpadł z Pucharu, w pierwszej lidze też ma problemy, może nawet nie załapać się do baraży. Jest mi smutno, że tak to wygląda, spada też liczba widzów na meczach. Aż trudno sobie wyobrazić, co będzie dalej; zobaczymy, co stanie się po spotkaniu ze Śląskiem Wrocław, który pozbierał się po spadku.

Nie tak dawno Puchar Polski zdobyła Wisła Kraków z zaplecza ekstraklasy. Może to powtórzyć?
Wisła powinna awansować w tym sezonie do ekstraklasy, ma bardzo dobry zespół, w Pucharze Polski też jest w stanie być czarnym koniem. Przykład Wisły pokazuje, że marka przyciąga, mnóstwo ludzi chodzi na jej mecze, miej-

sce „Białej Gwiazdy” to ekstraklasa, wiele za tym przemawia. Kolejka chętnych do zdobycia Pucharu Polski jest długa: Jagiellonia, mocny Górnik, Korona Kielce prowadzona przez Jacka Zielińskiego, który jest świetnym fachowcem, Raków Częstochowa. Co do Rakowa, to smutno, że w takim ośrodku nie ma porządnego stadionu, a na mecze przychodzi mało kibiców - nie ma co porównywać do Widzewa, Jagiellonii czy Korony Kielce. Wracając do Pucharu Polski, to teraz nawet losowanie jest ciekawe, każdy mecz w 1/8 finału będzie ciekawy. Ktoś z ekstraklasy trafi na Zawiszę, uda się do Bydgoszczy i może się spodziewać ciężarów... Dziś Puchar Polski to wizytówka naszego futbolu.

© P
Losowanie 1/8 Pucharu Polski odbędzie się we wtorek, 4 listopada, o godzinie 12:00. Szanse na wywalczenie trofeum w sezonie 2025-2026 zachowały: Avia Świdnik, Chojniczanka, GKS Katowice, Górnik Zabrze, Jagiellonia Białystok, Korona Kielce, Lech Poznań, Lechia Gdańsk, Piast Gliwice, Pogoń Szczecin, Polonia Bytom, Śląsk Wrocław, Raków Częstochowa, Widzew Łódź, Wisła Kraków i Zawisza Bydgoszcz.

Górnik Zabrze ucieka rywalom. Znakomita passa trwa

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Lider ekstraklasy Górnik Zabrze nie zwalnia tempa. Zespół trenera Michała Gasparika odniósł czwarte ligowe zwycięstwo z rzędu na własnym stadionie.

Tym razem zabranie pokonali przed własną publicznością Arkę Gdynia 5:1. Prowadzenie gospodarzom dał w 13. minucie Norweg Sondre Liseth. Wyrównał w 46. minucie Ukrainiec Nazarij Rusyn, ale cztery minuty później jego rodak Maksym Chłań wyprowadził Górnik ponownie na prowadzenie. Na 3:1 podwyższył w 59. minucie Patrik Hellebrand, a 180 sekund później było już 4:1. Ousmane Sow nie wykorzystał rzutu karnego, ale przy dobitce był już skuteczny. Dla senekańskiego napastnika był to siódmy gol w obecnym sezonie. Wynik meczu na 5:1 ustalił w 71. minucie Słoweniec Luka Zahović.

Wliczając rozgrywki Pucharu Polski, Górnik jest niepokonany dokładnie od dwóch miesięcy i zgłasza coraz większe aspiracje do walki o mistrzostwo Polski. To był jego



FOT. KARINA TROJOK

Górnik notuje znakomitą passę: wygrał czwarty ligowy mecz z rzędu u siebie i pozostał liderem rozgrywek

dziewiąty mecz z rzędu bez porażki.

Komplikuje się sytuacja Bruk-Betu Termaliki Nieciecza. „Słoniki” przegrały kolejny mecz, tym razem na własnym stadionie z GKS-em Katowice 0:3. Bramki dla gości zdobyli Lukas Klemenz i Eman Marković - dwie. Dla Norwega były to pierwsze bramki w PKO BP Ekstraklasie. Swoją ostatnią mecz Nieciecza wygrała na początku sierpnia, pokonując na wyjeździe Górnika Zabrze 1:0. Do bezpiecznej strefy traci już cztery punkty.

- Ten mecz nas zweryfikował. Jesteśmy na dnie. Zdajemy

sobie sprawę, że to dla nas trudny okres. Trzeba inaczej spojrzeć na ten zespół: na treningi, taktykę, personalia - powiedział po meczu trener niecieczan Marcin Brosz.

W zupełnie odmiennym nastroju był szkoleniowiec GKS-u Rafał Górak. Zespół ze Śląska, wliczając rozgrywki Pucharu Polski, zanotował czwarte zwycięstwo z rzędu, a w tabeli PKO BP Ekstraklasy awansował na 10. miejsce.

- Ta drużyna uczyła się siebie, musiała się dotrzeć, jest w niej dużo młodziarzy, przyszli nowi obcokrajowcy. Konieczny był czas. Ja jestem zwolenni-

kiem cierpliwości i wiary w to, co się robi. Z każdym meczem jesteśmy mocniejsi - powiedział Górak.

Niezbyt udany kolejny mecz w roli trenera Piasta Gliwice zaliczył Daniel Mysliwiec. Prowadzona przez niego drużyna zremisowała u siebie z Koroną Kielce 0:0.

Mecz nie obfitował w groźne strzały zarówno ze strony gliwiczian, jak i kielczan. Piast zdobył punkt, ale nie poprawił zbytnio swojej trudnej sytuacji. - Nie chcemy zadowalać się remisem, tylko walczyć o wygraną. Nie można powiedzieć, że w tym meczu mieliśmy na to wymienne dowody. Były tylko momenty dobre w polu karnym rywali, ale podejmowaliśmy złe decyzje lub byliśmy odrobinę spóźnieni - ocenił trener Piasta.

- Powinniśmy wygrać, chyba na to zasłużyliśmy. Ale w futbolu trzeba to pokazać na boisku. Niestety, bramki nie zdobyliśmy. Bardzo chcieliśmy, parliśmy do przodu, zabrakło nam finalizacji. W defensywie graliśmy pewnie, Piast nie stworzył żadnego zagrożenia przed naszą bramką - stwierdził trener Korony Jacek Zieliński.

© P

14. KOLEJKA EKSTRAKLASY

BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA - GKS KATOWICE 0:3
Bramki: Klemenz 13, Marković 76, 89
PIAST GLIWICE - KORONA KIELCE 0:0
GÓRNIK ZABRZE - ARKA GDYNIA 5:1
Bramki: Liseth 13, Khlan 50, Hellebrand 59, Sow 62, Zahović 71 - Rusyn 46
LECH POZNAŃ - MOTOR LUBLIN 2:2
Bramki: Palma 25, Pereira 45+1 - Pereira (bram. samob), Ronaldo 20

1. Górnik Zabrze	14	29	26-12
2. Jagiellonia Białystok	12	24	24-15
3. Wisła Płock	12	22	16-9
4. Cracovia	12	21	21-14
5. Korona Kielce	14	20	16-12
6. Lech Poznań	12	20	20-18
7. Zagłębie Lubin	12	17	25-18
8. Raków Częstochowa	12	17	14-16
9. Pogoń Szczecin	13	17	20-23
10. GKS Katowice	14	17	20-24
11. Legia Warszawa	12	16	14-12
12. Radomiak Radom	13	16	23-23
13. Widzew Łódź	13	16	20-20
14. Arka Gdynia	14	15	10-25
15. Motor Lublin	12	14	16-21
16. Lechia Gdańsk	13	10	22-29
17. Bruk-Bet Nieciecza	14	10	17-28
18. Piast Gliwice	12	8	10-15

Program 15. kolejki
Piątek 7.11
Radomiak - Cracovia (godz. 18.00), Zagłębie Lubin - Górnik Zabrze (godz. 20.30).
Sobota 8.11
Lechia Gdańsk - Widzew Łódź (godz. 14.45), Motor Lublin - Wisła Płock (godz. 17.30), GKS Katowice - Piast Gliwice (godz. 20.15)
Niedziela 9.11
Legia Warszawa - Bruk-Bet (godz. 14.45), Korona Kielce - Raków Częstochowa (godz. 14.45), Pogoń Szczecin - Jagiellonia Białystok (godz. 17.30), Arka Gdynia - Lech Poznań (godz. 20.15)

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

8 goli
Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok)

7 goli
Karol Czubak (Motor Lublin)
Filip Stojilković (Cracovia)
Tomas Bobcek (Lechia Gdańsk)
Mikael Ishak (Lech Poznań)
Ousmane Sow (Górnik Zabrze)

6 goli
Leonardo Rocha (Zagłębie Lubin)
Łukasz Sekulski (Wisła Płock)

3 liga Surowa lekcja od rezerw Legii Warszawa. Debiut Francuza Rayana Benammara

Broń Radom na wyjeździe zmierzyła się z liderem

Sylwester Szymczak
Radom

PIŁKA NOŻNA. **W zaduszkową niedzielę, na boisku ośrodka treningowego Legii Warszawa w Książenicach, rezerwy stołecznego klubu podejmowały rewelacyjną ostatnio Broń Radom.**

LEGIA II WARSZAWA - BROŃ RADOM 7:0 (5:0).

Bramki: Kiedrowicz 12, 32, Pchelka 24, 67, Ryczkowski 37, Mozie 45+2, Mizera 87
Legia II: 1. Jan Bienduga - 5. Rafał Boczoń, 7. Cyprian Pchelka, 8. Maciej Saletra, 11. Adam Ryczkowski, 14. Mateusz Możdżeń, 17. Dawid Kiedrowicz, 21. Filip Jania, 22. Karol Kosiorek, 24. Pascal Mozie, 44. Łukasz Góra.
Broń: Dawid Czerny - Patryk Jakubczyk, Jakub Kałaska, Marcel Szymariski (46 Eryk Pieczarka), Adrian Dziubiński, Sophiane Khiri (46 Rayan Benamar), Dmitro Baszłaj, Sebastian Kobiara, Piotr Owczarek, Hubert Derlatka (85 Cyprian Cieloch), Kacper Noworyta.

Sędzia: Gregorz Kawałko (Olsztyn)

Broń jest najlepiej punktującym zespołem we wrześniu i październiku w III lidze grupy I. Tydzień temu pokonując zepchnęła z pozycji lidera, Żąbkovię Żąbki, a w środę Legia II zremisowała 0:0 z ŁKS Łomża w zaległym meczu, dzięki czemu to rezerwy stołecznego klubu mogły zasiąść na czele tabeli. Zespół z Radomia jechał do Książenic mocno podbudowany, ale miał też świadomość, że w Książenicach nigdy nie wygrał.

Nowy zawodnik z Francji

W ostatnich dniach w zespole Broni pojawił się nowy zawodnik, Rayan Benamar. To ofensywny pomocnik z Francji, który ostatnio grał w rezerwach Servette Genewa. Działacze radomskiej klubu robili wszystko, aby zdążyć zarejestrować 20-latkę na to spotkanie. Ostatecznie zawodnik zadebiutował w drugiej połowie. Miał kilka niezłych zagrań, ale na tle bardzo dobrej Legii to było za mało.

Warty odnotowania jest też debiut Cupriana Cielocha. Młody obrońca Broni pojawił się w 85 minucie.

Nokaut Broni

W niedzielę to nie Broń była taka słaba, a zespół gospodarzy rozgrywał wręcz koncertowy mecz. Legia dała Broni surową lekcję. Takiego wyniku chyba nikt się nie spodziewał.

Broń próbowała zagrać otwartą, ofensywną piłkę jak z Żąbkovią, ale popełniając mnóstwo strat i błędów w obronie to Legia z łatwością wykorzystywała.

W pierwszej połowie grając szybko, krótkimi podaniami, płynnie przedostawali się pod bramkę Broni. Dawid Czerny miał sporo pracy, a przy straconych golach nie miał zbyt większych szans. rozmontowana została cała defensywa radomian. Broń właściwie tylko dwukrotnie

zagroziła bramce Legii. Najpierw w 23 minucie Dmitro Baszłaj uderzył z dystansu, ale młody golkeeper Legii odbił piłkę na rzut różny. W 34 minucie w zamieszaniu obrońcy Legii w ostatniej chwili wybili piłkę sprzed linii bramkowej. Przed przerwą Legia jeszcze dołożyła dwa gole i zapowiadało się na kompromitację. Po zmianie stron nieco zwawiej, ambitniej grała Broń, ale niewiele z tego wynikało. Gospodarze mieli wynik, nie musieli już się wysilać, ale mimo to wykorzystała jeszcze dwa błędy i skończyło się 7:0. Mogło być wyżej, ale w 83 minucie piłka ponownie odbiła się od słupka Broni. Z przodu w ofensywie, niewiele było szans, aby radomianie mieli okazję, do zdobycia choćby honorowej bramki.

To był jeden z najgorszych meczów Broni w ostatnich sezonach, ale trzeba też przyznać, że rezerwy Legii zagrały wyśmienicie i z taką grą nie powinny mieć większych problemów z awansem do drugiej ligi.

- Piłka nożna jest najlepszą lekcją życia. Po świetnym meczu z Żąbkovią dostaliśmy surową lekcję, z której trzeba wyciągnąć wnioski. Mamy tydzień czasu, aby się pozbierać po tak surowej porażce - powiedział po tym słabym meczu trener Broni Radom, Maciej Jarosz.

Sobota z KS Wasilków

Przed drużyną Broni, do-mowy mecz z KS Wasilków. Spotkanie rozegrane zostanie w sobotę, 8 listopada o godz. 13.30. Będzie to spora szansa, aby zmazać plamę po tej porażce.

Z powodu kontuzji na pewno nie zagra Michał Wrześniewski. Nadal kuruje się Junior Timite, ale pozostali powinni być do dyspozycji trenera Jarosza.

Pozostałe wyniki 15. kolejki:

KS CK Troszyn - Jagiellonia II Białystok 1:1, Świt Nowy Dwór Mazowiecki - Lechia Tomaszów Mazowiecki 1:1, Warta Sieradz - GKS Wiekielec 1:0, Żąbkovia Żąbki - Znicz Biała Piska 2:1, Wigry Suwałki - KS Wasilków 4:1, GKS Bełchatów - ŁKS Łomża, Mławianka Mława - Widzew II Łódź, Olimpia Elbląg - Wisła II Płock.			
1. Legia II Warszawa	15	35	41-19
2. Żąbkovia Żąbki	15	34	50-25
2. Warta Sieradz	15	34	27-12
4. ŁKS Łomża	14	30	31-12
5. Wigry Suwałki	15	27	28-20
6. Wisła II Płock	15	23	25-23
7. Broń Radom	15	23	23-26
8. Świt Nowy Dwór Maz.	15	23	25-27
9. Lechia Tomaszów	15	18	25-22
10. Widzew II Łódź	14	18	28-31
11. Olimpia Elbląg	15	18	24-28
12. KC CK Troszyn	15	16	32-28
13. GKS Bełchatów	14	16	24-34
14. Jagiellonia II Białystok	15	14	16-25
15. GKS Wiekielec	15	13	14-23
16. KS Wasilków	15	13	15-34
17. Mławianka Mława	14	11	22-31
18. Znicz Biała Piska	15	5	12-42

© P

4. liga. Oskar Przysucha pokonał Talent Warszawa i zdobył bardzo cenne punkty

Sylwester Szymczak
sylwester.szymczak@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA | IV LIGA. **Czwartoligowy Oskar Przysucha nie zlekceważył outsidera ligi i odniósł ważne zwycięstwo w stolicy. Dzięki temu nasz zespół odskoczył od strefy spadkowej.**

TALENT WARSZAWA - OSKARA PRZYSUCHA 1:2 (0:1)

Bramki: Długolecki 81 - Machajek 36, Vogtman 56
Talent: Nidzgorski - Kobus (46' Wieczorek), Zwierzchowski, Gołębiewski, Ruciński (55' Długolecki) - Grzybowski, Toshiya, Ostrowski (70' Ignacak), Lebezun (70' Reterski), Radomski (88' Filip Kowalski) - Mateusz Kowalski (70' Tamowski)
Oskar: Majos - Cheba, Machajek, Banaszkiewicz, Grudzień (79' Świątek) - Knap (63' Nogaj), Dorożyński, Głogowski, Pankowski (67' Bojanowicz) - Vogtman (90'+3 Janiszewski), Śliwiński (59' Wielgus)

Przed tym meczem Talent zajmował ostatnie miejsce

w tabeli. Piłkarze Oskara liczyli na komplet punktów i co najważniejsze nie zlekceważyli przeciwnika. Jedynie pierwsze minuty należały do gospodarzy, którzy próbowali zaskoczyć Oskara. W 12 minucie przebudzili się przysuszenie i słupek uratował miejscowych. Po kwadransie gry zarysowała się przewaga przyjezdnych.

Aktywny Machajek

W 36 minucie po dośrodkowaniu, Damian Machajek strzałem głową dał prowadzenie Oskarowi. Po zdobyciu gola przysuszenie jeszcze przed przerwą próbowali objąć prowadzenie.

Drugą połowę lepiej zajęli miejscowi, którzy już w 46 minucie mieli świetną okazję. Gdy bramka Talentu wisiała w powietrzu, to goście przeprowadzili zabójczą akcję i w 56 minucie podwyższyli



Oskar Przysucha miał dużo powodów do radości po piątkowym meczu w Warszawie.

rezultat. Najpierw uderzał aktywny tego dnia Damian Machajek, piłkę odbił bramkarz, ale przy dobitce Maksymiliana Vogtmana golkeeper był już bez szans. Oskar przy sta-

nie 2:0 nieco zwolnił tempo, oddał trochę inicjatywę, ale miejscowi nie potrafili tego wykorzystać.

Gospodarze dopiero w 81 minucie strzelili kontaktową

bramkę i mecz w końcówce stał się bardzo ciekawy. Mimo ataków Talentu, wynik już się nie zmienił i goście zainkasowali ważne punkty.

Czas na domowy mecz z Makowianką

W czwartej lidze mazowieckiej sporo emocji. Szczególnie na górze tabeli sporo się dzieje. Widać, że kandydatów do awansu jest co najmniej czterech. Ciekawie jest też na dole. Tutaj do ostatniej kolejki nie będziemy wiedzieć ile zespołów spadnie, dopóki nie będziemy mieć pewności, czy ktoś z mazowieckich trzecioliговców nie spadnie.

Po 14 kolejkach Oskar ma 19 punktów i powoli ucieka od strefy spadkowej. W 15 kolejce przysuszenie zagrają u siebie z Makowianką Maków. Spotkanie odbędzie się w piątek, 7 listopada o godz. 19.

Wynnych meczach 14 kolejki: KS Łomianki - Błonianka Błonie 4:1, MKS Piaseczno - Mazur Karczew 1:1, KTS Wesoło Warszawa - Marcovia Marki 2:0, Wilga Garwolin - Mszczonowianka Mszczonów 2:3, Victoria Sulejówkę - MKS Przasnysz 3:0, Ożarówianka Ożarów - Ursus Warszawa 5:3, Legionovia Legionowo - Mazovia Mińsk Mazowiecki, Makowianka Maków Maz. - Hutnik Warszawa...

Tabela IV ligi

1. Victoria Sulejówkę	14	31	36-20
2. Legionovia Legionowo	13	28	40-19
3. KTS Wesoło Warszawa	14	28	29-17
4. Hutnik Warszawa	12	26	33-12
5. MKS Piaseczno	14	26	33-23
6. Mazovia Mińsk Maz.	13	25	27-14
7. Błonianka Błonie	14	24	23-23
8. KS Łomianki	14	23	20-22
9. Makowianka Maków	13	22	25-23
10. MKS Przasnysz	14	19	17-23
11. Oskar Przysucha	14	19	24-27
12. Ożarówianka Ożarów	14	19	26-33
13. Mszczonowianka	14	16	27-33
14. Ursus Warszawa	14	13	19-26
15. Marcovia Marki	14	11	23-33
16. Mazur Karczew	14	10	15-32
17. Wilga Garwolin	14	7	20-36
18. Talent Warszawa	13	7	16-37

Keeza Liga Okręgowa Kolejną stratę punktów Powiśłanki wykorzystały: Szydłówianka i Radomiak II

Szydłówianka wygrywa derby i wraca na szczyt

Maciej Kwiatkowski
Radom, region

PIŁKA NOŻNA. Trzynasta kolejka Keeza Ligi Okręgowej wyrzuciła tabelę na jej szczycie. Liderem została Szydłówianka, a wiceliderem zespół Radomiaka II Radom.

MAZOWSZE GRÓJEC - GKS STROMIEC 1:4 (1:2)
Bramki: Nojek (34.) - samobójcza (7.), Madej 2 (44., 94.), Szubiński (78.).
- Podopieczni Mariusza Szewczyka doznali pierwszej domowej porażki w tym sezonie. W piątkowy wieczór po zaciętych meczu ulegli na stadionie przy Laskowej 1:4 (1:2) beniaminkowi ze Stromca. Jedyną bramkę dla Mazowsza zdobył Mikołaj Nojek.

Dobra atmosfera na trybunie z głośnym dopingiem kibiców obu drużyn i zacięty pojedynek naboisku w świetle jupiterów. Zabrakło jedynie korzystnego wyniku dla żółto-niebieskich. Tak można podsumować piątkowy wieczór na stadionie przy ulicy Laskowej. Sam mecz rozpoczął się fatalnie dla żółto-niebieskich. Już w 7. minucie po mocnym wyrzucie z autu Michała Madeja błąd popełnił golkeeper Mazowsza Kacper Filewski i futbolówka po jego rękach wpadła do bramki. Grójczanie wyrównali w 34. minucie. Zrzutu różnego dośrodkował Jakub Krakowiak, a w polu karnym naj-



FOT. MKS SZYDŁOWIANKA

Zawodnicy Szydłówianki Szydłowiec powrócili na fotel lidera Keeza Ligi Okręgowej.

piej zachował się Mikołaj Nojek, który głową skierował piłkę do siatki. Jeszcze przed przerwą na prowadzenie wrócili goście. Kapitałnym uderzeniem z dystansu popisał się Madej.
Po przerwie grójczanie przejęli inicjatywę. Bliski wyrównania był Szymon Różycki, ale minimalnie chybił. Końcówka meczu należała za to do drużyny ze Stromca, której piłkarze przeprowadzili dwie dobre akcje zakończone golami, i to oni mogli cieszyć się

z kompletu punktów. Piątkowa porażka okazała się podwójnie bolesna dla gospodarzy. Oprócz straty punktów, mecz okupiono bowiem kontuzjami dwóch ważnych zawodników. Do końca rundy na boisku nie zobaczymy już kapitana drużyny Jakuba Derewicza oraz bramkarza Kacpra Filewskiego. Obu zawodnikom w imieniu zarządu klubu i całej społeczności GKS Mazowsze Grójec życzymy jak najszybszego powrotu do zdrowia! W przedostatniej kolejce rundy

jesiennej grójczan czeka wyjazd do Suchej. Mecz z Zodiakiem zaplanowano na sobotę 8 listopada na godzinę 11.00 - podsumowali mecz przedstawiciele Mazowsza.

GRACJA TCZÓW - ZAWISZA SIENNO 3:1 (2:1)
Bramki: Kępczyk dla Zawiszy.

ORONKA OROŃSKO - SZYDŁÓWIANKA SZYDŁOWIEC 1:3 (0:2)
Bramki: Gumulak - Makowski, Wajs, Zagórski.
W derbach powiatu goście okazali się lepsi od Oronki i tym

samym powrócili na szczyt tabeli Keeza Ligi Okręgowej. Tym samym zespół Dariusza Mortki, zrehabilitował się zapierwszą porażką w sezonie, gdy u siebie uległ Orłowi Wierzbica.

CENTRUM RADOM - MKS WYŚMIE-RZYCE 2:1 (0:1)
Dobry, a przede wszystkim szybki mecz obejrzeli fani futbolu w Radomiu. Tuż przed końcem 1. połowy zespół beniaminka wyszedł na prowadzenie. Po przerwie przewaga gospodarzy przyniosła efekt.

POWIŚLANKA LIPSKO - POLONIA IŁŻA 2:2 (2:1)
Bramki: Król, Ruciński - Bajor, Zanjat.

Pojedynek dwóch nie przepadających za sobą grup kibicowskich rozpoczął się od szybkiego prowadzenia zespołu lidera. Podopieczni Łukasza Gizy, prowadzenie w meczu objęli w 9. minucie, kiedy Damian Bernat obsłużył podaniem Daniela Króla. Niespełna siedem minut później odpowiedzieli beniaminkowie, pobramce Wojciecha Bajora.
Do przerwy wygrywali jednak miejscowi, a to za sprawą drugiej w tym spotkaniu asysty Bernata, ale tym razem do Michała Rucińskiego.

Dziesięć minut, po zmianie stron, po raz kolejny wynik odrobili zawodnicy Dariusza Różańskiego, a na listę strzelców wpisał się Sebastian Zan-

jat. Pomimo emocji w końcówce, mecz zakończył się podziałem punktów.

ORZEŁ WIERZBICA - RADOMIAK II RADOM 2:3 (0:2)
Bramki: Dziurzyński 2 - Markiewicz, Dohojda, Nizolek (karny).

- Niestety po bardzo dobrym meczu przegrywamy z Radomiakiem 2:3 W pierwszej połowie goście nas zaskoczyli i na przerwę schodziliśmy z wynikiem 0:2. W drugiej połowie przeważaliśmy i mieliśmy wiele okazji aby mecz zakończyć co najmniej remisem. Obie bramki dla Orła strzelił Grzegorz Dziurzyński - czytamy na stronie Orła.

Mecze: KS Stara Błotnica - Zodiak Sucha i Królewscy Jedlnia - Akcja I jastrzębia, zakończyły się po zamknięciu tego wydania Echa Dnia.

TABELA KEEZA LIGI OKRĘGOWEJ

1. Szydłówianka	13	32	31-9
2. Radomiak II	13	31	50-21
3. Powiśłanka Lipsko	13	30	43-14
4. Orzeł Wierzbica	12	25	37-23
5. Centrum Radom	12	23	34-19
6. GKS Stromiec	13	22	32-34
7. Mazowsze Grójec	13	19	20-20
8. Polonia Iłża	13	18	25-25
9. MKS Wyśmierzyce	13	17	23-23
10. Zodiak Sucha	12	15	27-27
11. Oronka Orońsko	12	14	28-29
12. KS Stara Błotnica	12	13	19-32
13. Królewscy Jedlnia	12	10	12-26
14. Gracja Tczów	13	9	18-38
15. Akcja I Jastrzębia	12	7	17-40
16. Zawisza Sienno	13	3	18-55

Decathlon 5. Liga grupa II. Energia i Znicz II Pruszków oddalają się rywalom

Maciej Kwiatkowski
Nasz region

PIŁKA NOŻNA. W weekend odbyły się mecze 13. kolejki Decathlon 5. Ligi grupy II na Mazowszu. Enea Energia Kozienice pokonała Podlasie Sokół Podlaski.

ZNICZ II PRUSZKÓW - LKS PROMNA 4:2 (2:0)

Bramki: Składowski, Garbiński, Cieloch, Drabik - Błaskiewicz, Kołtunowicz.

LKS: Mazek - Grzeszak, Nicporuk, Jakubczyk, Kołtunowicz, Grzywcaewski, Szymański, Grudziński, Bałut, Pańtak, Alistair oraz Błaskiewicz, Okleka, Kozyra.

Rezerwy Znicza kosztem LKS-u chciały powrócić na fotel lidera i przynajmniej na dwa dni do pojedynku Energii z Podlasiem, ta sztuka im się udała. Wynik meczu już w czwartej jego minucie otwo-

rzył Filip Składowski, a w 33 minucie podwyższył Oskar Garbiński.

W 59. minucie wprowadzony po przerwie na murawę Borys Błaskiewicz dał kontakt LKS-owi, ale kolejną bramkę uzyskali gospodarze. Goście nie pozostawali dłużni i w 83. minucie po trafieniu Damiana Kołtunowicza, było 3:2.

Ostatnie słowo w trzeciej minucie doliczonego czasu należało do rezerw, a gola dającego trzy oczka Zniczowi cieszył się kapitan Filip Drabik.

- Bardzo słaba pierwsza połowa w naszym wykonaniu. Nie oddaliśmy celnego strzału w tej części gry. Po przerwie wyglądało to lepiej jednak nie starczyło to do wywalczenia punktów.

W następnej kolejce zagramy w meczu domowym z Żyrardowianką Żyrardów. - ocenili mecz działacze LKS-u.

PROCH PIONKI - PERŁA ŻŁOTOKŁOS 2:3 (0:1)

Bramki: Więcek (karny), Abaa - Stępkowski, Szczepański, Gołąb.

Outsider z Pionek wciąż nie może złapać wiatru w żagle i uszczęśliwić swoich kibiców, kompletem punktów. Tym razem w arcyważnym domowym spotkaniu podopieczni Roberta Rogali uznali wyższość Perły Żłotokłos.

JODŁA JEDLNIA-LETNISKÓ - PROMYK NOWA SUCHA 3:0 (1:0)

Bramki: Oparcik, Kolasa, Skuza.

Do 36. minuty Jodła walczyła z Promykiem, o to która z drużyn popełni pierwszą błąd, a rywal to wykorzysta. Właśnie wtedy podopieczni Macieja Lesisza objęli prowadzenia, a gola uzyskał Tomasz Oparcik. W 50. minucie było 2:0, a tak bramkę opisali działacze Jodły. - GOL STADIONY

ŚWIATA! Po kosmicznym strzale Józefa Kolasy podwyższamy prowadzenie! 2:0 dla Jodły!

Rezultat pojedynku ustalił Patryk Skuza.

PILICA BIAŁOBRZEGI - DROGOWIEC JEDLIŃSK 2:3

ENERGIA KOZIENICE - PODLASIE SOKÓŁÓW PODLASKI 3:0 (2:0)

Bramki: Nowak 2, Czerwiński - dla Energii.

To było starcie wagi ciężkiej. Po piątkowym zwycięstwie Znicza II Pruszków, kozieniczanie stracili miano lidera rozgrywek. Niedzielnym przeciwnikiem podopiecznych Marcina Pięniążka był inny aspirujący do awansu zespół - Podlasie Sokółów Podlaski.

Gospodarze w przypadku wygranej wspólnie z rezerwami Znicza, wypracowaliby sobie aż siedmiopunktową,

najwyższą w rundzie przewagę. Tak się stało. Rywal czyli Podlasie trzykrotnie był w tym szlagierze liczony i ostatecznie padł na deskę, a z wygranej cieszyli się liderzy.

Pierwsza bramka padła w 34. minucie, gdy golkipera Podlasia pokonał Bartłomiej Nowak. Tuż przed przerwą wynik tej części ustalił Piotr Czerwiński.

Kropkę nad przysłowio- wym „i” postawił Nowak, strzelając w doliczonym czasie pojedynku.

KS WARKA - TYGRYS HUTA MIŃSKA 3:2 (3:1)

Bramki: Jasnoch, Prasek, Duda - dla KS Warka.

Gospodarze do domowej konfrontacji ze spadkowiczem podchodzili po porażce z outsiderem i kibice zastanawiali się, na co będzie stać ich ulubieńców. Jak pokazał mecz, a w szczególności

pierwsza połowa podopieczni Andrzeja Sieradzkiego odrobili lekcje i wyciągnęli wnioski z 12. kolejki.

Trzy punkty pozostały w Warce.

Pozostałe wyniki: Józefovia Józefów - LKS Chlebnia 2:2, Żyrardowianka Żyrardów - Mazovia II Mińsk Mazowiecki 2:2.

Aktualna tabela:

1. Enea Energia Kozienice	13	31	41-14
2. Znicz II Pruszków	13	30	37-16
3. Podlasie Sokółów Pod.	13	24	30-14
4. Józefovia Józefów	13	24	37-24
5. Żyrardowianka	13	24	24-16
6. Tygrys Huta Mińska	13	23	33-17
7. Drogowiec Jedlińsk	13	19	21-24
8. LKS Chlebnia	13	18	24-22
9. Perła Żłotokłos	13	18	23-23
10. Jodła Jedlnia Letnisko	13	15	23-31
11. LKS Promna	13	14	27-36
12. KS Warka	13	14	18-29
13. Promyk Nowa Sucha	13	11	27-42
14. Mazovia II Mińsk Maz.	13	9	21-36
15. Pilica Białobrzegi	13	9	17-36
16. Proch Pionki	13	8	21-45

©©

Wygrana The Reds po 4 porażkach

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

PREMIER LEAGUE. Prowadzący w tabeli Arsenal pokonał na wyjeździe Burnley 2:0. Na trzecią pozycję awansował Liverpool, który prze-rwał serię czterech porażek, pokonując 2:0 Aston Villę.

Zwycięstwo Arsenalowi dały trafienia w pierwszej połowie Szweda Viktora Gyökeresa i Declana Rice'a.

„Kanonierzy” imponują grą w obronie. To był ich czwarty z rzędu ligowy mecz bez straconej bramki, a łącznie w tym sezonie dali sobie wbić tylko trzy gole. Rekord Premier League należy do Chelsea Londyn, która w rozgrywkach 2004/2005 straciła 15 bramek.

Egipcjanin Mohamed Salah dał prowadzenie Liverpoolowi tuż przed końcem pierwszej połowy, kiedy błąd popełnił argentyński bramkarz Aston Villi Emiliano Martinez. Niecelnie podał do swojego obrońcy, po czym piłkę przejął napastnik „The Reds” i dokonał dzieła.

W swojej historii Liverpool miał tylko dwóch skuteczniej-



Napastnik Liverpoolu Mohamed Salah w meczu z Aston Villą zdobył swą czwartą bramkę w tym sezonie Premier League

szych zawodników od Salaha: Ian Rush we wszystkich rozgrywkach zdobył 346 goli, a Roger Hunt 285. Drugą bramkę w sobotnim starciu uzyskał w 58. minucie Holender Ryan Gravenberch.

Cały mecz w barwach gości rozegrał Matty Cash. Obrońca reprezentacji Polski, który przedłużył kontrakt do 2029 roku, został ukarany żółtą kartką.

Pomocnik Oxford United Przemysław Płacheta zdobył bramkę w zremisowanym 2:2 z Millwall meczu 13. kolejki Championship, czyli zaplecza Premier League. To jego drugi ligowy gol w tym sezonie.

Płacheta trafił do siatki w szóstej doliczonej minucie drugiej połowy, co uchroniło gospodarzy od porażki. Polak na boisku pojawił się w 73. mi-

nucie. Jediną dotychczasową bramkę zdobył 21 września w wyjazdowym starciu z Bristol City (3:1).

Całe spotkanie w barwach z Oxford rozegrał obrońca Michał Helik. Zespół Polaków w 13 kolejkach wywalczył 13 punktów i zajmuje 18. miejsce. Millwall zgromadziło 24 punkty i jest na czwartej pozycji. Prowadzi Coventry City - 28 pkt. ©P

PREMIER LEAGUE

10 kolejka: Nottingham Forest - Manchester United 2:2 (Gibbs-White 48, Savona 50 - Casemiro 34, Diallo 81), **Fulham - Wolverhampton Wanderers 3:0** (Sessegnon 9, Wilson 62, Mosquera 75 sam.; czerwona kartka: Agbadou - Wolves 36), **Crystal Palace - Brentford 2:0** (Mateta 30, Collins 51 sam.), **Burnley - Arsenal Londyn 0:2** (Gyökeres 14, Rice 35), **Brighton & Hove Albion - Leeds United 3:0** (Welbeck 11, Gomez 64, 70), **Tottenham Hotspur - Chelsea Londyn 0:1** (João Pedro 34), **Liverpool - Aston Villa Birmingham 2:0** (Salah 45+1, Gravenberch 58). Prowadzi Arsenal z 25 punktami przed Bournemouth - 18 pkt (i mecz mniej) oraz Liverpool - 18 pkt, a także Tottenhamem, Chelsea, Sunderlandem (mecz mniej) i Manchesterem United - 17 pkt. Ligowa tabelę zamyka Wolverhampton z 2 pkt.

Real Madryt nie zwalnia tempa. Dwa gole Mbappe

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Lider hiszpańskiej ekstraklasy, Real Madryt, kontynuuje serię zwycięstw. „Królewscy” wygrali szósty mecz z rzędu, a czwarty w La Lidze.

W 11. kolejce Real pokonał na własnym stadionie znajdującą się w strefie spadkowej Valencję 4:0.

Bohaterem „Królewskich” po raz kolejny w tym sezonie

został Kylian Mbappe, który zdobył dwie bramki: w 19. oraz 31. minucie z rzutu karnego. Reprezentant Francji ma już na swoim koncie w tym sezonie 13 goli w rozgrywkach La Ligi i jest liderem klasyfikacji strzelców.

Drugi w zestawieniu - Argentyńczyk Julian Alvarez z Atletico Madryt - strzelił siedem goli. Po jednej bramce w meczu z Valencią dołożyli Jude Bellingham w 44. minucie - chwilę po tym, jak rzutu karnego nie wykorzystał Vinicius

Junior - oraz Alvaro Carreras na osiem minut przed końcem pojedynku. Real wygrał już 13 z 14 meczów o stawkę od początku sezonu. Przegrał tylko z lokalnym rywalem Atletico 2:5 i jest liderem tabeli z dorobkiem 30 punktów.

Rywal Lecha Poznań i Jagiellonii Białystok w fazie ligowej Ligi Konferencji, Rayo Vallecano, przegrało na wyjeździe z Villarreal aż 0:4, a Atletico Madryt pokonało Seville 3:0. Jedną z bramek dla stołecznej ekipy zdobył Antoine Grie-

zmann, dla którego było to 138. ligowe trafienie w barwach tego klubu. Wcześniej zdobył 40 bramek dla Realu Sociedad i 22 dla Barcelony. ©P

LA LIGA

Wyniki 11. kolejki: Getafe - Girona 2:1 (Martin 72, Mayoral 86 - Stuari 90+4), **Villarreal - Rayo Vallecano 4:0** (Moreno 22, Moleiro 56, Comesana 58, Perez 65), **Atletico Madryt - Sevilla 3:0** (Alvarez 64, Almada 77, Griezmann 90), **Real Sociedad - Athletic Bilbao 3:2** (Mendez 38, Guedes 47 - Guruzeta 42, Navarro 79), **Real Madryt - Valencia 4:0** (Mbappe 19, 31, Bellingham 44, Carreras 82).

Męki PSG. Gol w ostatniej sekundzie

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

LIGUE 1. W 11. kolejce francuskiej ekstraklasy broniący tytułu i prowadzący w tabeli piłkarze Paris Saint-Germain pokonali u siebie Nice 1:0.

Decydującą o zwycięstwie bramkę uzyskał Portugalczyk Gonçalo Ramos w czwartej doliczonej minucie drugiej połowy.

24-letni Ramos, napastnik drużyny narodowej „Seleção das Quinas” - wprowadzony na boisko w 72. minucie - wykorzystał

dośrodkowanie z rzutu różnego od uznawanego jest za najlepszego piłkarza w historii Gruzji, Chwicy Kwaraczelii, i dał swojej drużynie komplet punktów w ostatniej akcji meczu. Był to jego 38. gol w setnym występie w paryskim zespole.

Liderem klasyfikacji najlepszych snajperów Ligue 1 pozostaje Argentyńczyk Joaquín Panichelli z RC Strasbourg (drużyna Maxi Oyedele), który w dziesięciu spotkaniach strzelił 9 goli.

Jedynym piłkarzem, który miał związki z Polską, a był królem strzelców Ligue 1, był w la-

tach 1956-1957 i 1959 Thadée Ciszowski urodzony na Lubelszczyźnie. Wówczas rywalizował o tytuł najsukuteczniejszego piłkarza Francji z samym Justem Fontaine'em. W sumie Ciszowski strzelił 206 goli w 286 spotkaniach dla trzech drużyn Ligue 1 w latach 1947-1961. To piąty wynik w historii francuskiego futbolu. ©P

LIGUE 1

11. kolejka: Paris Saint-Germain - OGC Nice 1:0 (Ramos 90+4), **AS Monaco - Paris FC 0:1** (Simon 53), **Auxerre - Olympique Marsylia 0:1** (Gomes 30).

Polski tercet egzotyczny zagrał w Udine

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SERIE A. Pierwszej porażki w sezonie doznała Atalanta. Klub z Bergamo uległ na wyjeździe Udinese 0:1 po bramce Nicolò Zaniolo. Na „Blue-energy Stadium” zobaczyliśmy aż trzech Polaków.

Jednak żaden z nich nie rozegrał całego spotkania. W drużynie gospodarzy Adam Buks grał do 86. minuty, a Jakub Piotrowski wszedł na boisko w 69., natomiast w ekipie gości Nicola Za-

Echo Dnia
Poniedziałek, 3.11.2025

Pierwsze zwycięstwo Borussii Polanskiego

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

BUNDESLIGA. Do dziewiątej kolejki na premierowe zwycięstwo w sezonie 2025-2026 czekali kibice Borussia Mönchengladbach, które trenerem od kilku tygodni jest Eugen Polanski.

Przełamanie było niezwykle efektowne, bowiem „Żrebaki” rozbiły na wyjeździe St. Pauli różnicą aż czterech goli. A przecież wcześniej miały spore kłopoty ze zdobywaniem bramek. Jedyne w szalonym spotkaniu z Eintrachtem Frankfurt czterokrotnie umieścili piłkę w bramce (porażka 4:6), a w siedmiu pozostałych starciach trafiły łącznie raptem dwa razy.

Mecz przebiegał dokładnie tak jak zaplanowaliśmy. Szybko strzeliliśmy gola i szybko mogliśmy podwyższyć prowadzenie, a w obronie na niewiele pozwalaliśmy przeciwnikowi. Dobrze też operowaliśmy piłką i byliśmy groźni przy stałych fragmentach gry - ocenił spotkanie trener Borussia, były reprezentant Polski.

W Mönchengladbach cieszą się z przełamania, ich sobotni rywal wciąż natomiast nie może wygrzebać się z dołka. Początek sezonu nie zwiastował kłopotów, które nastąpiły w późniejszym czasie: po trzech seriach gier drużyna z Hamburga miała na koncie dwa zwycięstwa i remis. Od połowy września nie poprawiła już jednak swojego dorobku, a klęska z dotychczas zamykającym tabelę Bundesligi rywalem była już szóstą z rzędu.

Brak mi słów. Nie możemy tak dalej grać, zwłaszcza w sytuacji, w jakiej się znajdujemy - skomentował Alexander Blessin, który dowodzi zespołem od lipca 2024 roku.

W klęsce palców nie maczali Polacy związani z St. Pauli. Arkadiusz Pyrk (choroba) i Adam Dźwigała nie znaleźli się w kadrze meczowej na potyczkę w dziewiątej kolejki. Ekipa z Hamburga osunęła się w tabeli na piętnastą lokatę, z kolei Borussia jest szesnasta.

Podczas gdy jedni walczą z mniejszymi lub większymi kryzysami, monachijski walec rozjeżdża kolejnych rywali. Tym razem Bayern ograł różnicą trzech goli Bayer Leverkusen, a wynik ustalił już po pierwszej części gry. Nie przeszkodził mu nawet fakt, że tym razem na ławce rezerwowych spotkanie rozpoczęli choćby Harry Kane i Michael Olise (obydwaj pojawili się na murawie w drugiej połowie).

Rotacja? Ja to nazywam rywalizacją - rzucił po zwycięstwie Vincent Kompany, trener mistrza Niemiec, który oszczędzał graczy na czekający drużynę niezwykle ciekawie zapowiadające się starcie w Lidze Mistrzów, w którym jego zespół zmierzy się na wyjeździe z PSG (wtorek, 4 listopada, godz. 21.00).

Każdy wiedział, co ma robić. Towarzyszy nam pewnoś siebie, niezależnie od tego, o jaką pozycję chodzi i kto na niej rozpoczyna - dodał golkipier Bawarczyków Manuel Neuer.

Bayern z kompletem zwycięstw przewodzi w tabeli, wyprzedzając o pięć punktów RB Lipsk. ©P

BUNDESLIGA

9. kolejka: Augsburg - Dortmund 0:1 (Guirassy 37), **Union - Freiburg 0:0**, **St. Pauli - Borussia M. 0:4** (Tabaković 15 i 40, Machino 75, Fraulo 80), **RB Lipsk - Stuttgart 3:1** (Chabot 45 sam., Diomande 53, Cardoso 90+1 - Tomas 65), **Mainz - Werder 1:1** (Widmer 36 - Stage 86), **Bayern - Bayer 3:0** (Gnabry 25, Jackson 31, Bade 44 sam.), **Heidenheim - Eintracht 1:1** (Zivizvadze 32 - Kristensen 55).

gasa doznali w 2. kolejce - z Bologną Łukasza Skorupskiego.

Wynik na „Stadio Diego Armando Maradona” mógł być dla Como jeszcze korzystniejszy, ale w 26. minucie rzutu karnego nie wykorzystał Alvaro Morata. Strzał Hiszpana obronił Vanja Milinkovic-Savic. Morata pomylił się z 11 metrów już w drugiej kolejnej próbie. ©P

SERIE A

10. kolejka: Udinese - Atalanta Bergamo 1:0 (Zaniolo 40), **SSC Napoli - Como 0:0**, **Cremonese - Juventus Turyn 0:1** (Kostić 2).

WSPOMINAMY LUDZI POLSKIEGO I ŚWIATOWEGO SPORTU, KTÓRZY ZMARLI W CIĄGU MINIONEGO ROKU. ODESZLI LUCJAN BRYCHCZY, JAN FURTOK, ANDRZEJ KRAŚNICKI, MIECZYŚŁAW MŁYNARSKI, LEO BEENHAKKER, GEORGE FOREMAN, HULK HOGAN, DIOGO JOTA. I INNI...

Wielcy ludzie sportu, których nie ma już wśród nas. Pamiętamy. I nigdy nie zapomnimy



FOT. KAROLINA MISZTAŁ/POLSKA PRESSE

Andrzej Kraśnicki był ze sportem związany przez całe życie i żył dla niego do ostatnich dni. Jak mało kto umiał łączyć, a nie dzielić. Umiał łagodzić konflikty i je rozwiązać...

LISTOPAD 2024

4.11. W wieku 71 lat zmarł były trener siatkówki **Zbigniew Krzyżanowski**. Kadrę seniorek prowadził w latach 1999-2003, a juniorek w latach 2007-2010. Jako trener klubowy prowadził drużyny młodzieżowe, a potem seniorskie wszystkich klas rozgrywkowych, w tym Nike Węgrów i BKS Stal Bielsko-Biała, z którą zdobył mistrzostwo Polski w latach 2003-2004 oraz Puchar Polski w 2004 roku.

14.11. W wieku 79 lat zmarł trener **Jerzy Noszczak**, były selekcjoner kobiecej reprezentacji kraju. Od 1998 roku nieprzerwanie pracował w Związku Piłki Ręcznej w Polsce.

26.11. W wieku 62 lat, po długiej walce z chorobą, zmarł **Jan Furtok**, były piłkarz reprezentacji Polski i GKS Katowice, którego był najlepszym strzelcem w historii. W barwach katowickiej drużyny grał w latach 1979-1988 oraz 1996-1997. W 299 spotkaniach strzelił 122 bramki. Zdobyl z nią Puchar Polski i wicemistrzostwo kraju. W reprezentacji narodowej rozegrał 36 spotkań, strzelił 10 bramek. Wystąpił m.in. na mistrzostwach świata w Meksyku (1986 r.). Grał też w niemieckich drużynach Eintrachtu Frankfurt i HSV Hamburg.

GRUDZIEŃ 2024

1.12. W wieku 55 lat zmarła jedna z najlepszych dyskobolek w historii – Niemka **Ilke Wyludda**. Na igrzyskach olimpijskich w Atlancie w 1996 roku zdobyła złoty medal.

2.12. W wieku 90 lat zmarł **Lucjan Brychczy**, były znakomity piłkarz reprezentacji Polski i Legii Warszawa. Słynny „Kici” był legendą stołecznego klubu – związany z nim od 1954 roku, czyli przez więcej niż połowę jego historii. Z Legią wywalczył cztery tytuły mistrza kraju i czterokrotnie zdobył Puchar Polski. Trzykrotnie był królem strzelców ekstraklasy. W reprezentacji Polski wystąpił 58 razy w oficjalnych meczach i strzelił 18 goli.

10.12. W wieku 75 lat, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł **Wiktor Pysz**, były znakomity hokeista ekstraklasy i trener reprezentacji Polski, z którą w 2001 roku wywalczył awans do mistrzostw świata Elity.

17.12. W wieku 90 lat zmarł dwukrotny mistrz świata w kolarstwie **Rik Van Looy**. Belg, nazywany „łowcą klasyków”, w karierze odniósł 161 zwycięstw.

26.12. W wieku 88 lat zmarł **Janusz Garlicki**, lekarz kadry olimpijskiej i narodowej w piłce nożnej w latach 1970-1982. Biało-Czerwoni w trakcie jego współpracy z reprezentacją Polski zdobyli złoty medal igrzysk olimpijskich w Monachium (1972 r.) i dwukrotnie stanęli na trzecim stopniu po-

dium w mistrzostwach świata: w Niemczech (1974 r.) i w Hiszpanii (1982 r.).

STYCZEŃ 2025

10.01. W wieku 75 lat po ciężkiej chorobie zmarł **Andrzej Kraśnicki**, wieloletni prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego, w ostatnim czasie honorowy prezes PKOl, były prezes Związku Piłki Ręcznej w Polsce.

LUTY 2025

27.02. W wieku 88 lat zmarł rosyjski szachista **Borys Spasski**, którego pojedynek z Amerykaninem Bobbym Fischerem w 1972 roku przeszedł do historii królewskiej gry i został określony mianem „meczu stulecia”.

MARZEC 2025

2.03. W wieku 49 lat zmarł rosyjski trzykrotny mistrz olimpijski w zapasach w stylu wolnym **Buwajsar Sajtijew**. Był jednym z najbardziej utytułowanych zapaśników w stylu wolnym w historii. Złote medale zdobył w igrzyskach w Atlancie, Atenach i Pekinie, ponadto był sześciokrotnym mistrzem świata i Europy.

9.03. W wieku 82 lat zmarł gimnastyk **Akinori Nakayama**, zdobywca 10 medali olimpijskich, w tym sześciu złotych. Technika kołysania się i balansowania w ćwiczeniach na kółkach, którą stosował Japończyk, została nazwana „Nakayama” i do dziś jest używana na największych zawodach.

21.03. W wieku 76 lat zmarł pięściarz **George Foreman**, złoty medalista olimpijski, zawodowy mistrz świata wszechwag w latach 1973-1974 oraz 1994-1995, a później pastor, biznesmen i społecznik.

26.03. W wieku 83 lat zmarł **Antoni Trzaskowski**, piłkarz Legii Warszawa (1961-1973), jednokrotny reprezentant Polski (1971).

KWIECIEŃ 2025

10.04. W wieku 82 lat zmarł holenderski trener piłkarski **Leo Beenhakker**, w latach 2006-2009 selekcjoner reprezentacji Polski. Pod jego wodzą Biało-Czerwoni po raz pierwszy w historii awansowali do mistrzostw Europy – w 2008 roku. Był pierwszym pełnoetatowym zagranicznym szkoleniowcem polskiej drużyny narodowej. W bogatej karierze prowadził też m.in. reprezentację Holandii, Ajax Amsterdam i Real Madryt.

MAJ 2025

1.05. W wieku 76 lat zmarł najbardziej znany kibic piłkarskiej reprezentacji Hiszpanii – **Manuel Caceres Artesero**, popularny „Manolo”. Jeździł za kadrą narodową po całym świecie z bęb-
nem, zyskując szacunek i uznanie w futbolowym środowisku.

CZERWIEC 2025

20.06. W wieku 69 lat zmarł **Mieczysław Młynarski**, olimpijczyk, wieloletni reprezentant kraju, strzelec, legenda Górnika Wałbrzych, jeden z najlepszych zawodników w historii polskiej koszykówki. Do historii przeszedł 10 grudnia 1982 roku, kiedy w meczu Górnika z Pogonią Szczecin uzyskał aż 90 punktów, trafiając 35 z 48 rzutów z gry (nie było jeszcze rzutów za trzy punkty) i 20 z 22 rzutów wolnych.

23.06. W wieku 88 lat zmarł trener szermierki, mający tytuł fechtmistrza, **Adam Medyński**. W ostatnich latach był związany z klubem Szpada Wrocław, który sam założył.

LIPIEC 2025

3.07. W wieku 28 lat w wypadku samochodowym zginął **Diogo Jota** – piłkarz Liverpoolu i reprezentacji Portugalii.

24.07. W wieku 71 lat zmarł **Hulk Hogan**, najbardziej rozpoznawalny przedstawiciel wrestlingu, który uczynił z niego widowisko warte miliardy dolarów. Amerykanin próbował sił w muzyce i aktorstwie, ale nic nie dało mu takiej sławy i pieniędzy, jak walki łączące elementy sportu i wielkiego show.

WRZESIEŃ 2025

14.09. W wieku 46 lat zmarł były mistrz świata w boksie Brytyjczyk **Ricky Hatton**. Znany przez całą karierę jako „Hitman” był jednym z najsłynniejszych brytyjskich pięściarzy: zdobył tytuły mistrza świata zarówno w kategorii półśredniej, jak i lekkopółśredniej.

26.09. W wieku 62 lat zmarła **Dorota Tlałka-Mogore**, narciarka alpejska, trenerka i olimpijka, jedna z najsłynniejszych postaci polskiego i francuskiego narciarstwa lat 80.

PAŹDZIERNIK 2025

14.10. W wieku 68 lat zmarł rosyjski gimnastyk **Aleksander Ditiatin**, który zdobył osiem medali, w tym trzy złote, podczas igrzysk olimpijskich w Moskwie w 1980 roku. Dotarł wtedy do finałów wszystkich ośmiu konkurencji i w każdej stanął na podium: zdobył trzy złote, cztery srebrne i jeden brązowy medal. Ponieważ pierwsze olimpijskie krążki wywalczył w Montrealu w 1976 roku (dwa srebra), jego dorobek zamknął się okrągłą liczbą 10.

30.10. W wieku 53 lat zmarł **Rafał Wójcik**, jeden z czołowych polskich biegaczy na średnich i długich dystansach przełomu wieków, olimpijczyk z Sydney, uczestnik mistrzostw świata i Europy. W ostatnim czasie pracował w Szczecinie, szkolił młodych lekkoatletów, w tym swojego syna Miłosa.

KRÓTKO

HISTORIA

Pochówek ekshumowanych ofiar

- 14 listopada w Mościskach na zachodzie Ukrainy odbędą się pochówki szczątków żołnierzy Wojska Polskiego poległych we wrześniu 1939 roku w obronie Lwowa i pochowanych we Lwowie-Zboiskach. Ich ekshumacje przeprowadzono w sierpniu - powiedział w sobotę ambasador Ukrainy w Polsce Wasyl Bodnar.

- Liczymy na wizytę prezesa Ukraińskiego Instytutu Pamięci Narodowej Ołeksandra Alfiorowa w Warszawie i omówienie z polskimi urzędnikami kwestii dalszych poszukiwań

i ekshumacji zarówno na terytorium Ukrainy, jak i Polski - zaznaczył Bodnar. Wizyta może odbyć się do końca roku.

- Teraz najważniejsze, aby tempo prac, które wcześniej uzgodniono, nie spadało, abyśmy pokazywali społeczeństwu ukraińskiemu i polskiemu praktyczną pracę, gotowość do działań z obu stron - zaznaczył Bodnar. Oceniał, że niektóre siły polityczne „próbują manipulować tym tematem, nie pokazując lub ukrywać rzeczywisty stan rzeczy”. Beata Kulicka, PAP

KULTURA

Nie żyje Elżbieta Penderecka



Zmarła Elżbieta Penderecka - żona sławnego kompozytora, prezeska Stowarzyszenia im. Ludwiga van Beethovena. Miała 78 lat. Z Krzysztofem Pendereckim wzięła ślub w 1965 roku, gdy miała 18 lat. W 1990 r. założyła pierwszą prywatną agencję kulturalną Heritage Promotion of Music and Art.

SONDAŻ

Gorsze relacje Polski z Ukrainą

65,5 proc. badanych Polaków uważa, że w 2025 roku stosunki polsko-ukraińskie uległy pogorszeniu - wynika z sondażu przeprowadzonego przez United Surveys by IBRiS dla Wirtualnej Polski.

Według sondażu 49,1 proc. respondentów stwierdziło, że relacje polsko-ukraińskie w 2025 roku „raczej się pogorszyły”, a 16,4 proc., że „zdecy-

dowanie się pogorszyły”. Łącznie daje to 65,5 proc. wskazań negatywnych. Dla 21,4 proc. badanych sytuacja się nie zmieniła, a 8,1 proc. zauważyła „raczej poprawę”. Jedynie 0,5 proc. ocenia, że relacje „zdecydowanie się poprawiły”. 4,5 proc. ankietowanych nie miało w tej sprawie zdania.

Zygmunt Francuski, PAP

HISTORIA

- Podczas ubiegłej okrągłej rocznicy nie było przemówień aktywnych polityków, szefów państw lub rządów, mimo że przynajmniej kilka ośrodków władzy mocno sygnalizowało, że nie mogą pogodzić się z taką decyzją. Dostaliśmy ogromne brawa za to rozwiązanie od Ocalałych. W związku z tym będę chciał zachować w tradycji obchodów 27 stycznia to nowe doświadczenie - powiedział Piotr Cywiński, dyrektor Muzeum Auschwitz.

„Auschwitz, największy cmentarz na świecie, nie powinien w przyszłości być przestrzenią polityki

Piotr Cywiński, dyrektor Muzeum Auschwitz

Zbigniew Ziobro z zarzutami.
Zostanie dłużej w Budapeszcie?

Dorota Kowalska
Warszawa

Pobyt Zbigniewa Ziobry na Węgrzech w czasie, kiedy prokuratorzy stawiają mu zarzuty, w tym zarzut kierowania zorganizowaną grupą przestępczą, wywołał lawinę komentarzy.

Do swoich dawnych podwładnych w Ministerstwie Sprawiedliwości, czyli do Marcina Romanowskiego i Michała Wosia, dołączył Zbigniew Ziobro. Podobnie jak oni usłyszał zarzuty w związku z nieprawidłowościami związanymi z wydatkowaniem pieniędzy z Funduszu Sprawiedliwości. Tyle że Ziobro przebywa na Węgrzech, gdzie od wielu miesięcy przed wymiarem sprawiedliwości ukrywa się Romanowski.

Ale po kolei. W ubiegłym tygodniu prokuratura złożyła do Sejmu wniosek o uchylenie immunitetu Zbigniewowi Ziobrze; wniosek dotyczy również zgody na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie byłego ministra sprawiedliwości.

- Wszystkie dowody pozwoliły na przyjęcie przez prokuratora dostatecznie uzasadnionego podejrzenia, że pan poseł Zbigniew Ziobro popełnił 26 przestępstw - przekazała rzeczniczka Prokuratury Krajowej Anna Adamiak. Jak dodała, „prokurator ustalił w oparciu o dowody, że Zbigniew Ziobro



Viktor Orbán w swoich mediach społecznościowych opublikował zdjęcie ze spotkania ze Zbigniewem Ziobrą

założył i kierował zorganizowaną grupą przestępczą”.

Zdaniem śledczych były minister sprawiedliwości wskazywał podwładnym, kto ma wygrać niektóre konkursy na pieniądze z Funduszu, zanim jeszcze te konkursy zostały ogłoszone. Trzeba było jednak zachować pozory, więc ustalenia przez Ziobrę zwycięzcy przygotowywali oferty konkursowe. Jak twierdzi prokuratura, nawet urzędnicy niższego szczebla musieli pilnować, „aby konkurs przebiegł zgodnie z oczekiwaniami kierownictwa resortu sprawiedliwości”, zaś

„osoby określane jako zaufane, wchodzące w skład komisji konkursowych, otrzymywały oferty wytypowanych podmiotów w celu dokonania oceny pozwalającej na uzyskanie dotacji”.

Wśród faworytów byłego już ministra była chociażby Fundacja Profeto księdza Michała Olaszewskiego, Fundacja Lux Veritatis powiązana z Tadeuszem Rydzykiem czy stowarzyszenia: Przyjaciół Zdrowia i Fidei Defensor, powiązana ze współpracownikiem Ziobry Dariuszem Mateckim. Śledczy twierdzą, że mają mocne dowody: oficjalne doku-

menty (publicznie znane, jak i dotąd nieznanne), pendrive'y używane przez urzędników resortu Ziobry, grafik spotkań ministra, nagrania rozmów między byłymi urzędnikami, korespondencję elektroniczną, zeznania świadków i wyjaśnienia podejrzanych. Swoje ustalenia poczyniła też Najwyższa Izba Kontroli.

Do sprawy odniósł się minister sprawiedliwości Waldemar Żurek. - To sytuacja bez precedensu w skali europejskiej. Wniosek prokuratury jest bardzo obszerny, zawiera 150 stron. Najpoważniejszy zarzut to stworzenie i kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą - stwierdził na konferencji prasowej minister.

I podkreślił, że prokuratura popiera swój wniosek szeregiem dowodów. - Sprawa jest bardzo poważna. Nie pamiętam takiego przypadku, żeby w Europie był minister sprawiedliwości miał tego typu zarzuty - mówił Waldemar Żurek.

- Wiemy dobrze, że Fundusz Sprawiedliwości miał dwa cele: pomoc ofiarom przestępstw oraz pomoc postpenitencjarną dla osób pozbawionych wolności. Zdaniem prokuratury te środki zostały wydatkowane w sposób absolutnie niedopuszczalny, sprzeczny z przepisami prawa. Chodziło o to, żeby ukryć przekazanie tych środków Centralnemu Biuru Antykorupcyjnemu i wydatkować w sposób niewłaściwy - dodał szef Ministerstwa Sprawiedliwości.

Kosiniak-Kamysz prezesem PSL na kolejną kadencję.
Ludowcy przejdą zmianę pokoleniową

Agaton Koziński
Warszawa

Nasz news. Władysław Kosiniak-Kamysz zostanie prezesem PSL na kolejną kadencję. Kierownictwo partii zostanie odmłodzone.

15 listopada Polskie Stronnictwo Ludowe będzie wybierać nowe władze. Niekwestionowanym faworytem do funkcji prezesa PSL pozostaje obecny lider ugrupowania

Władysław Kosiniak-Kamysz. Jak wynika z naszych ustaleń, w partii nie będzie nawet kontrtrywała w tych wyborach. - Mogliśmy wystawić jakiegoś zająca, ale to nie ma sensu - mówi nam rozmówca z kierownictwa partii.

Kosiniak-Kamysz został prezesem PSL w 2015 roku. Przed nim niepisany zwyczajem ludowców było sprawowanie tej funkcji nie dłużej niż siedem lat. Dlatego jeszcze w wakacje wydawało się, że w tych

wyborach funkcję straci. Pretekstem miał być słaby wynik kandydata popieranego przez PSL (Szymon Hołownia) w wyborach prezydenckich.

Ale od wyborów prezydenckich minęły cztery miesiące i klimat zmienił się diametralnie. Dziś Kosiniak-Kamysz jest w PSL bezkonkurencyjny. Żadna frakcja w partii nie ma w sobie tyle siły, by spróbować rzucić mu wyzwanie.

Natomiast zmiany zajdą na niższych szczeblach partii,

choćby na stanowisku przewodniczącego Rady Naczelnej PSL. Dziś tę funkcję pełni Waldemar Pawlak, ale - na niemal dwa tygodnie przed wyborami - wszystko wskazuje na to, że jej nie utrzyma. Według naszych ustaleń o tę funkcję walczyć będą wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski i europoseł, były minister Krzysztof Hetman. - Na pewno z tych wewnętrznych wyborów PSL wyjdzie odmłodzony - mówi nam Piotr Zgorzelski.

USA i Indie podpisały 10-letnią ramową umowę obronną

Grzegorz Kuczyński
Kuala Lumpur

Minister obrony Indii Rajnath Singh oraz jego amerykański odpowiednik Pete Hegseth podpisali w piątek umowę ramową wyznaczającą 10-letni plan pogłębionej współpracy wojskowej.

- Jestem przekonany, że pod pańskim przywództwem stosunki indyjsko-amerykańskie jeszcze się zacieśnią - powiedział Singh podczas uroczystości podpisania porozumienia na marginesie spotkania ministrów obrony państw Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN). Określił umowę jako początek nowego rozdziału w relacjach obu państw.

Ta umowa ma stanowić „kamień węgielny dla stabilności w regionie i odstraszania”. Porozumienie zakłada m.in. budowanie zdolności obronnych, realizację wspólnych inicjatyw w regionie Indo-Pacyfiku, a także zacieśnienie koordynacji, wymiany informacji i współpracy w dziedzinie technologii.

Hegseth nazwał porozumienie „ambitnym”. Podkreślił, że jest to „mapa drogowa dla głębszej i jeszcze bardziej znaczącej współpracy”. - Nasze strategiczne zestrojenie opiera się na wspólnych interesach, wzajemnym zaufaniu i zaangażowaniu na rzecz bezpiecznego i prosperującego regionu Indo-Pacyfiku. Nasze więzi w zakresie



USA i Indie podpisały porozumienie w sprawie współpracy obronnej. Pokazują je minister obrony Indii Rajnath Singh (po prawej) oraz jego amerykański odpowiednik Pete Hegseth

obronności nigdy nie były silniejsze - ocenił szef Pentagonu.

Do podpisania umowy doszło mimo napięć w relacjach między Waszyngtonem a Delhi. USA zarzucają Indiom wspieranie rosyjskiej gospodarki wojennej przez zwiększony import ropy naftowej z Rosji. W odpowiedzi administracja prezydenta USA nałożyła dodatkowe cła na import z Indii. Umowa obronna postrzegana jest jako krok w kierunku wzmocnienia strategicznego partnerstwa mimo istniejących różnic.

Tydzień wcześniej Indie zaczęły zmianę kierunku we

współpracy z Rosją. Firma Reliance Industries, która jest głównym prywatnym odbiorcą rosyjskiej ropy naftowej w Indiach, zapowiedziała, że będzie respektować sankcje nałożone przez Zachód na surowiec z Rosji.

Portal CNBC poinformował, że jeszcze we wrześniu indyjska

Indie ograniczają współpracę z Rosją w zakresie importu ropy i szukają bliższej kooperacji z USA w zakresie wojskowym

spółka kupowała od rosyjskich spółek Rosneft i Łukoil ponad 629,5 tys. baryłek ropy dziennie, co stanowiło ponad jedną trzecią całkowitego importu Indii. W komentarzu do decyzji Reliance Industries cytowany przez portal CNBC analityk rynków surowcowych, Pan-kaj Srivastava, wyraził opinię, że „dostępność podobnej ropy nie jest kłopotem” i może ona pochodzić z Bliskiego Wschodu, Brazylii lub Gwinyi. Podkreślił zarazem, że indyjska spółka prawdopodobnie nie otrzyma jednak takiej samej ceny.

PAP

Papież Leon XIV o patrzeniu w przyszłość, nadziei na życie wieczne i przemocy w Sudanie

Beata Kulicka
Rzym

Papież Leon XIV podczas spotkania z wiernymi w Dzień Zaduszny mówił o chrześcijańskiej nadziei i zachęcał, by nie zamykać się w przeszłości, we łzach tęsknoty.

W czasie spotkania na modlitwie Anioł Pański papież, nawiązując do Dnia Zaduszego, mówił: Troska Boga, aby nikogo nie stracić, jest nam znana od wewnątrz za każdym razem, gdy śmierć wydaje się na zawsze odbierać nam głos, twarz, cały świat. Każda osoba jest bowiem całym światem.

- Dzisiejszy dzień stanowi zatem wyzwanie dla ludzkiej pamięci, tak cennej i tak kruchej - dodał papież. I zazna-



Papież Leon XIV podczas modlitwy Anioł Pański

czył: Chrześcijanie od zawsze wspominają zmarłych podczas każdej Eucharystii i do dziś proszą, aby ich bliscy byli wymieniani w modlitwie eucharystycznej. Z tego orędzia rodzi się nadzieja, że nikt nie będzie utracony.

- Niech nawiedzenie cmentarza, gdzie cisza przerywa zgiełk codzienności, będzie dla nas wszystkim zaproszeniem do pamięci i oczekiwania - dodał. Mówiąc o chrześcijańskiej nadziei na życie wieczne, Ojciec Święty zachęcał: Upamiętniajmy przyszłość. Nie zamykajmy się w przeszłości, we łzach tęsknoty. Nie jesteśmy też zamknięci w teraźniejszości jak w grobie.

- Niech znajomy głos Jezusa dotrze do nas i do wszystkich, ponieważ jest to jedyny głos, który pochodzi z przyszłości. On woła nas po imieniu, przygotowuje nam miejsce, uwalnia nas od poczucia bezsilności, które sprawia, że ryzykujemy wyrzeczenie się życia - podkreślił Leon XIV.

Mówił, że w niedzielne popołudnie odprawi mszę

na rzymskim cmentarzu Verano, gdzie odwiedzi groby swoich bliskich i będzie też modlił się za zmarłych, o których już nikt nie pamięta.

Leon XIV oświadczył też, że z wielkim bólem śledzi informacje napływające z południowego Sudanu.

- Nieopisana przemoc wobec kobiet i dzieci, ataki na bezbronnych cywilów i ogromne przeszkody dla akcji niesienia pomocy humanitarnej powodują niedopuszczalne cierpienia ludności wycieńczonej długimi miesiącami konfliktu - mówił papież.

Modlił się za ofiary i zaapelował do stron konfliktu o zawieszenie broni i pilne otwarcie korytarzy humanitarnych. Wspólnotę międzynarodową wezwał do udzielenia pomocy ludności.

PAP

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

■ FINANSY BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICTWO
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Handlowe

CAR AUDIO

SPRZEDAM Ford KA 2016 34.000
km Stan idealny tel. 790788288

INNE

KOLDREX Puchowe koldry,
poduszki. Tanio! tel. 534-222-122
ZAPRASZAMY

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki,
starocie, pamiątki z PRL, 698-693-846.

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

REMONTY mieszkań. Tel. 508-974-023.

Praca

ZATRUDNIĘ

WORK CENTRE (KRAZ 7098) -
Praca w Holandii (od zaraz)! Co
tydzień wyjazdy! Tel. 77/441-06-54,
533-155-868, 533-966-678,
519-138-005, 533-111-037,
690-405-016 www.workcentre.com.pl

Turystyka

KRAJ - GÓRY

**Beskidy koło Wadowic -
tradycyjne turnusy Świąteczne,
tel.: 501-642-492.**

Różne

SKUP KSIĄŻEK, 668-571-329

Usługi kamieniarskie

NAGROBEK granit z montażem od
5500 zł, tel. 602-228-750.

AUTOREKLAMA

aktualne
z całej Polski
przetargi

nasze
komunikaty.pl

REKLAMA

0011425567

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Wichrowe Wzgórze” w Kielcach
ul. Jana Nowaka-Jeziorańskiego 73
tel. 41 331-75-56

Zatrudni pracownika na stanowisko:

- konserwator wod.-kan./hydraulik,
- umowa o pracę na cały etat.

Szczegóły na stronie internetowej – wichrowe.pl

Bycie na świeczniku nie oznacza, że jest się wytrzymałym do granic

Joanna Koroniewska o internetowym hejcie na Instagramie Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Julia Wieniawa nie mogła spać

Rajskie wakacje piosenkarki i jej mamy na Malediwach zostały zakłócone przez muchę, która uporczywym bzyczeniem nie dawała im spać. „Nawet zatyczki do uszu nie pomogły” - napisała w internecie. Do tego celebrytka spaliła sobie twarz podczas opalania. „Mam spuchnięte oko, jakbym się z kimś pobiła. To była najgorsza noc ever” - dodała.

Joanna Krupa jest bardzo wdzięczna

Ostatnio celebrytka gościła w nowojorskim Page Six Radio. Opowiedziała o swej karierze w Polsce, gdzie pracuje w telewizji i ma własną linię perfum. - Jestem zadowolona ze swojego życia. Jestem bardzo wdzięczna za moje projekty, za mój program telewizyjny w Polsce. To program, który robię od 14 lat - powiedziała.

Patricia Kazadi ma złe doświadczenia

Podczas panelu „Kobiety wiedzą, co robią”, organizowanego przez magazyn „Wysokie Obcasy”, rozmawiano o profilaktyce ginekologicznej. Kazadi stwierdziła, że rzeczywistość w polskich gabinetach nie sprzyja wizytom. - 70 procent lekarzy, na których wpadam, daje mi doświadczenia negatywne. Na przykład, siedzę u ginekologa, na fotelu, a lekarz mówi: „Byłem kiedyś w Afryce. A pani to bardzo dobrze po polsku mówi, jak na czarną” - powiedziała. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Weselny toast TVP Kultura, 20:00

Trudno cieszyć się z wesela siostry, jeśli twoja dziewczyna oświadczyła, że potrzebuje przerwy. A jeszcze trudniej wygłosić na nim krzepiący toast. Adrien, neurotyczny 35-latek, poproszony o tę przysługę, rozpamiętuje przeszłość i rozmyśla o przyszłości.

Weterynarze w Arktyce Polsat Viasat Nature, 21:10

Jednego dnia ratują niedźwiedzia polarnego w jego naturalnym środowisku, a następnego opiekują się lisem polarnym w szpitalu - w tej serii wyjątkowi lekarze weterynarii pozwalają nam z bliska przyjrzeć się najbardziej niesamowitym stworzeniom.

Flashback 13 Ulica, 22:00

Elsa jest policjantką. Inspiracją dla jej kariery była spuścizna Josselina, jej ojca. Kobieta przenosi się do 1944 roku, żeby go odnaleźć, ale nie zdradza mu, kim jest. Wyczekuje dnia, w którym być może uda jej się ocalić życie ojca i zmienić bieg swojej przyszłości.

Dzkie zakątki Ziemi z Simonem Reevesem BBC Earth, 22:55

Ziemia jest coraz gęściej zaludniona, ale wciąż istnieją rejon, w których to dzika przyroda ma przewagę. Podróżnik Simon Reeve pragnie odkryć ich kruche piękno. Rusza więc w jedną ze swoich najbardziej ekscytujących wypraw.

KRZYŻÓWKA NR 169

- Poziomo:**
- 3) autor rozprawy między panem wójtem a plebanem,
 - 10) mocny fundament,
 - 11) pierożek w czerwonym barszczu,
 - 12) ...-Jeziorna, miasto w aglomeracji warszawskiej,
 - 14) naczynie wypełnione goryczą,
 - 15) szóstka lub jedynka w dzienniku,
 - 16) film Andrzeja Wajdy,
 - 19) amerykański producent opon samochodowych,
 - 23) lek na wszystko,
 - 27) niemiecki konkurent Mercedesa,
 - 28) semickie imię wodza demonów,
 - 29) rodzaj broni palnej,
 - 30) altówka miłosna, wildamora,
 - 33) przymierze między państwami, sojusz,
 - 37) ruchowa gra podwórkowa,
 - 38) dawna miara pojemności, achtel,
 - 39) kablów lub telewizyjny,
 - 40) powoduje zapłon w silniku,
 - 41) tytułowa bohaterka baśni Andersena,
- Pionowo:**
- 1) pogoń za uciekinierem,
 - 2) część nogi z ręką,
 - 3) biskup Jerozolimy, święty katolicki,
 - 4) kraj pachnący żywicą,
 - 5) porcja szczęścia,
 - 6) olej z nasion rącznika,
 - 7) małżonka Jowisza w rzymskiej mitologii,

1		2		3		4		5		6		7		8		9
10												11				
				12					13							
14												15				
						16	17			18						
19	20		21		22				23		24		25		26	
							27									
28									29							
30		31		32								33	34		35	36
37																
39													40			
				41												

- 8) „... grzechu”, film w reżyserii Waleriana Borowczyka,
- 9) mleko dla oseska,
- 13) niski głos kobiecy,
- 17) modli się w meczecie,
- 18) krótka charakterystyka postaci literackiej,
- 20) dymiący kwas siarkowy,
- 21) policyjny nad podejrzanym,
- 22) górzysta wyspa grecka,
- 24) tytuł opery Belliniego,

- 25) nogi ptaków grzebiących,
- 26) Jan, trener polskiej kadry piłkarskiej,
- 30) pojemnik na medykament,
- 31) paproć z lasów sosnowych,
- 32) wieńczy dzieło,
- 34) srogi wachmistrz z „Pana Wołodyjowskiego”,
- 35) ulotka z wyborczych spotkań,
- 36) czarownik zaklinający deszcz.

ROZWIĄZANIE NR 168

P	R	O	G	R	A	M	F	K	O	L	U	S	Z	K	I
O	S	E	A	M	A	D	O	A	A	O					
P	O	T	R	Z	O	S	U	S	A	T	E	L	I	T	A
I	K	U	K	O	L	O	S	T	O	K					
S	T	A	R	S	Z	A	K	D	A	L	E	K	O	P	I
U	A														
B	R	Z	D	A	C	E	A	M	A	D	R	A	L	A	
M	N														
T	A	N	I	E	C										
A															
P	U	S	Z	T	A										
I															
C	I	A	S	T	O										
E															
R	I	A	S	A	N	A	T	O	L	I	J	K	R	A	B

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dzień sprzyja działaniu. Horoskop dzienny mówi, że odważny krok dziś otworzy drzwi, które długo pozostawały przed Tobą zamknięte.

Ryby (19.02 - 20.03)

Zadbaj o spokój. Ktoś może próbować wyprowadzić Cię z równowagi. Horoskop na dziś to wskazówka, by zachować chłodny umysł. **Baran (21.03 - 19.04)** Rozmowa z bliską osobą przyniesie ulgę. Nie bój się otworzyć serca. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że to Ci pomoże.

Byk (20.04 - 20.05)

Drobny sukces poprawi Ci humor na wiele godzin. Nie lekceważ intuicji. Horoskop dzienny zapowiada, że wskaże Ci najlepszą drogę. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Twoja charyzma przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś to wskazówka, by wykorzystać moment i pokazać światu swój prawdziwy blask. **Rak (22.06 - 22.07)** Uporządkuj sprawy odkładane na później. Horoskop dzienny na poniedziałek przypomina, że spokój w głowie zaczyna się od porządku.

Lew (23.07 - 22.08)

Szukaj dzisiaj równowagi między obowiązkami a przyjemnością. Horoskop dzienny mówi, że zbyt perfekcyjny męczy duszę. **Panna (23.08 - 22.09)** Możesz odkryć coś, co zmieni Twój punkt widzenia. Zaufaj przeczuciom, nie faktem. Horoskop na dziś wróży, że dobrze na tym wyjdiesz. **Waga (23.09 - 22.10)** Otwórz się na spontaniczność. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że los szykuje niespodziankę, która wyjątkowo Cię zaskoczy...

Skorpion (23.10 - 21.11)

Nie bierz wszystkiego na swoje barki. Horoskop dzienny zapowiada, że dziś warto odpuścić i pozwolić sobie na oddech. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Zaskocz siebie - zrób coś, co teoretycznie przerasta Twoje możliwości. Horoskop na dziś zapowiada, że odwaga przyniesie dobre owoce. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Emocje będą silne. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że zamiast je tłumić, przekształć je w twórcze działanie lub sztukę.